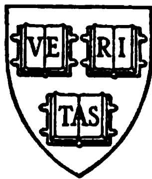

VE RI
TAS

STATUT WIŚLICKI

W POLSKIM PRZEKŁADZIE

R. 1460.

PRZEDRUK HOMOGRAFICZNY Z KODEKSU KÓRNICKIEGO WYKONAŁ

A. PILIŃSKI.

NAKŁADEM BIBLIOTEKI KÓRNICKIEJ.
1876.

STATUT WIŚLICKI

W POLSKIM PRZEKŁADZIE

R. 1460.

STATUT WIŚLICKI

W POLSKIM PRZEKŁADZIE

R. 1460.



PRZEDRUK HOMOGRAFICZNY Z KODEKSU KÓRNICKIEGO WYKONAŁ

A. PILIŃSKI.

NAKŁADEM BIBLIOTEKI KÓRNICKIEJ.
1876.

Drukiem J. I. Kraszewskiego (Dr. W. Łebiński) w Poznaniu.


odeks biblioteki kórnickiéj, z którego dajemy niniejszą podobiżnę Statutu Wiślickiego, znany jest w literaturze naszéj prawniczéj ze wzmianek Lelewela, J. W. Bandtkiego a mianowicie z umiejętnego i dokładnego opisu A. Z. Helcla, umieszczonego w tegoż Starodawnych prawa polskiego pomnikach, w t. I. strona XXVIII–XXXVII. Opis ten uczonego prawnika, który idąc za przykładem J. W. Bandtkiego nazwał go D. I. (Działynscianus primus), zwalnia nas od opisywania całego kodeksu, zawierającego na kartach 265 — 298 niniejszy przekład Statutu Wiślickiego. Powołując się na powyższe dzieło Helcla, uważamy jedynie za nasz obowiązek usprawiedliwić położoną na tytule datę 1460, względem któréj różnią się zdania naszych uczonych.

Lelewel (Polska wieków średnich t. III, str. 219–222) naznacza naszemu tłomaczeniu rok 1460, opierając się na tem, iż pisane jest „takiem samem pismem i na papierze z takiemiż fi-

ligranami, na jakim uprzednio są napisane łacińska statutu Wiślickiego Summa i statuta Warteńskie, które się tak kończą: Expliciunt statuta et jura regis Wladislai Polonie finita feria quinta in vigilia ad vincula Petri, Anno 1460." Dodaje następnie, że dwie ostatnie karty dopisane są późniéj na innym papierze inną ręką i to tąsamą, która pisała następujące bezpośrednio po Statucie Capitulum Theme Juris feodalis, zakończone na karcie 322 uwagą: Explicit liber feodalis Juris feria sexta in vigilia divisionis Apostolorum, Anno dni. MCCCCLX nono. „Ztąd wypada", tak konkluduje Lelewel, „że ta kopia polskiego tłomaczenia pisana była w roku 1460 a w roku 1469 dopisaniem dwóch kart dopełnioną została."

Helcel natomiast posuwa czas pisania tłomaczenia o 5 lat wstecz. „Przy porównaniu tego pisma", mówi on na str. XXXIV, „z innemi w tym kodeksie objętemi widać tak uderzające we wszystkich rysach podobieństwo do pisma w kodeksie już wyżéj piszącego pisarza P. S. de Opatów, który księgę prawa Magdeburskiego w r. 1455 zakończył, iż bez wahania się nietylko tego samego pisarza, ale i ten sam czas spisania tłomaczeniu owemu oznaczyć można. Pięć dopiero ostatnich stronnic tłomaczenia (fol. 296—298) pisanych jest odmiennie i niedbale tym samym charakterem, którym daléj zaraz następująca księga prawa lennego jest pisana w r. 1469."

Jakkolwiek opis całego kodeksu dokonany przez Helcla o wiele jest dokładniejszy i staranniejszy od opisu Lelewela, to jednakże w oznaczeniu daty naszego tłomaczenia stanąć musimy po Lelewela stronie. Przyznajemy wprawdzie słuszność Helclowi co do podobieństwa między pismem naszego tłomaczenia a pismem prawa Magdeburskiego, mianowicie między pierwszemi 4 wierszami tłomaczenia a samem zakończeniem księgi prawa Magdeburskiego, gdzie staranniejszym od tekstu charakterem

pisarz miejsce, datę i nazwisko swe wyraził, — jednakże i Lelewelowi upatrującemu podobieństwa między pismem tłomaczenia a pismem Statutu Wartskiego z datą 1460 słuszności odmówić nie możemy. Wynika ztąd, iż tensam pisarz S. de Oppatow pisał wszystkie 3 części: Prawo Magdeburskie, Statut Wartski i nasze tłomaczenie Statutu Wiślickiego. Potwierdza to wniosek Helcla co do pisarza tłomaczenia, lecz nie rozstrzyga jeszcze pytania o datę. Do rozwiązania tėj kwestyi podaje nam atoli papier odpowiednie wskazówki. Zauważył już Lelewel, co i Helcel potwierdza, że papier ze Summą Statutów i Statutem Wartskim ma tensam filigran, co papier tłomaczenia od k. 265—295, podczas gdy Prawo Magdeburskie jest pisane na papierze z innym filigranem. Ważniejszą jeszcze jest jednakże ta okoliczność, iż ta część kodeksu, w któréj się mieszczą Summa, Statut Wartski i tłomaczenie Statutu Wiślickiego składa się z 4 zeszytów i że tłomaczenie nasze zaczyna się w środku 2go zeszytu, przedzielone od Statutu Wartskiego tylko jedną kartą, później, bo odmiennym charakterem zapisaną. Oczywisty stąd wniosek, że dopiero po ukończeniu Statutu Wartskiego zabrał się S. de Oppatow do pisania naszego przekładu.

Z powyższych powodów musimy tłomaczenie nasze powiązać chronologicznie z Statutem Wartskim. Tensam kolor atramentu zaś upoważnia do przypuszczenia, że pisarz bezpośrednio po ukończeniu Statutu Wartskiego r. 1460 przekład Statutu Wiślickiego pisać rozpoczął. Ostatnie pięć stron pisane na innym papierze, odmiennym, bardziéj niedbałym charakterem i bledszym atramentem, były niezawodnie pisane w kilka lat późniéj — około r. 1469.

W rzędzie przekładów polskich Statutu Wiślickiego zajmuje nasz rękopism po tłomaczeniu Świętosława z roku 1449 drugie miejsce i to samo nadaje mu już wielką wartość pod

względem badań prawniczych. Niemniéj atoli ważnym jest on także dla badań językoznawczych. Uczony wydawca Biblii Królowéj Zofii prof. A. Małecki przyznaje mu w rzędzie pomników dawnéj mowy polskiéj pokaźne, bo 5te miejsce, ubolewając przytem, że nie został dotychczas opisany i wyrażając niejako powątpiewanie, czy kiedykolwiek będzie ogłoszony drukiem. Uprzedził życzenia uczonego profesora właściciel biblioteki kórnickiéj hr. Jan Działyński, gdy zamiast w zwyczajnym przedruku postanowił wydać Statut w wiernéj podobiźnie, którą w imieniu wydawcy oddajemy niniejszem na użytek badaczom naszego prawodawstwa i naszego języka.

Dr. Zygmunt Celichowski,
bibliotekarz kórnicki.

Poczinayąſſą Statuta krola:
kazimira w gymyą boße atho
napyrwey Gdyß podlyg pyſma
ſwąthego wßelky czlowiek wmlodoſczy
gest podobnyeyßy kozlemv / ytwßelkye ſtw=
orzenye ſwiata gest nyetrwayącze ſamo
wſobie Ale przyrodzenye czlowiecze rychley
ſyą ſklony podlug ſwiata kugrzechv nyß pod
lug ſwiatſloſczy kv bogv Aczkoly podlyg
zrzadzenya boſſkyego ſtworzeny nyeliby bycz
tſny / wierny / ſprawyedliwi ſpokoyny ayße
voſpvſczone lakomſtwo / acz by ſprawiedlywoſczą
nyebylo ſklonyono Tedi zgoda ypokoy myedzi
ludzmy by zgynaly akaßdy czſo by ſyą gemv
lubylo vczynyl Ale yße nawiaczßa dobvoſcz
gest odludzi naſwiecze ſprawiedlywoſcz nyelomacz
cudzego nyedrapacz opczego aſwego podlyg
boßey woley y mylosczy vßywacz Przeto aby
nyezgodny vczychnali azgodny przeſpyecznoſcz
myeli Vkladi yprawa ſyą przezracze boße
vſtawyony

Kazimirz zboga mylosczy krol polſky
wyznawyamy thymto pyſmem chczacz
aby poddany kroleſtwa naßego anaprzyna
polſkyego obogego ſtadla geden zdrugym
potzeſnye byl / a geden drugego nyeurraßal
Ale ſprawiedlywoſczy dopomagal Przetho

Z osobney rady wyelebnego oczcza ksyadza ya-
roslawa gnyesznyenskiego kosczola Arczybys-
kupa / yteż prelatow ystolnykow woyewod
Ryczerzy y pospolstwa szlachty naszey zie
mye polskyey ku wiecznyey pamyaczi vklad
albo Statuta vstawylismy. ktoreż podpysmy ch-
czacz aby ye wziali wzemy polskyey wszytczy
zachowali podnarvszenym naszey mylosczy Och-
czacz wyny wtych ksyagach vlożoney Bo cza
sto krocz zly acz acz nyebadze sya bal grozy ale
sya badze bal wyny /

A poczatku Sadow / sadzacz strony tylko mayacz boga przed oczyma:

Aby zlomcze prawdy a przedawcze swego sam-
nyenya yczczy nalożeny nyebili / a chytrosczą
swą sprawiedlywosczą opvsczywszy ku yednei
strony e drugą opvsczywszy nyeprzysta li /
vkladamy aczby nyektory Sadza wybrany mocą
naszą / albo yego namyestnyk / opvsczywszy
boyaszny boga dzerżacz strona yedna zdal
abo skazal y przysadzyl odzedzyna. abo ogyn-
ße rzeczy przed Sad yawno przywiedzony nye
sprawiedlywie vczaszayacz drugą strona Tedy
strona vczaszona odzowie sya ku wyssemu
stolu Ayże yest obyczay w sadoch polskych
yże sadza ktoremu wyna dadza nyepozy-
ßtze wyny alyß by yego dokonano / pakly-
by badze przekonany. tedy lvppyeße. albo
trzy grzywny stronye vraßzoney przepadnye.

zwyna ktora rzeczona pyatnadzescza / sesromoty-
ma dacz temu ktori gego o nyesprawyedlywe &
zdanye wyzwal ku stolu wyssemu /

Jaroslaw zboga myloszi Gnyesn-
yenskyey czyrkwie Arczybyskup-
postawyony vrzadem obesrzenya wobyczaye
ytesz powstacze Cracowskyem wssem pospoly-
cze tymto pysmem dawamy wiedzecz / yz mye-
dzy oswieczonym ksyadzem panem kazimirem zbo-
ga myloszy krolem y patronem naszym strony
gedney A bodzatą bratem naszym mylym byskv-
pem Cracowskym strony drugey / porusylo
sya nyektore watpyenye odzessyaczyny ygyn-
ske członky ktoresz nadole poloszylyszmy Obye
strony mechczacz swego samnyenya vrasycz
dobrowolnye kromye wszego bladu ykrzywoszczy
ku twardoszczy swey y swoych namyestnykow
owoszytky rzeczy y członky thy ktore thu sa-
poloszony nanas sprostzyli yacoby narozgodzcza
vsalnycza y gednacza / przygiatego / dawayacz
yposyczaiacz nam wszythka mocz abysmy krom
wszego sadu prawem gednym tako duchow-
nym yako swieczskym nyeskodzacz podlug na-
szey woley ku statku przywiedly / przeto my
z bosza pomoczą a masow madroszczy napelnyo-
nych zrada / z dobrym vmyslem dla pokoiu
pospolnego y opory koszczelney mocza slvsby
obu stron / vkladamy myedzy panem krolem
A tesz byskvpem Aby gdy ktori drapyescza

dzeſÿaczinÿ abo gwaltownik rzeczÿ koſtzelnÿch
byl naleßon ma bÿcz vpomyenyon ſklÿatwą z v-
pomÿnanÿm / zaprawda aczbÿ leßal w klyathwie
mÿmo ßeſcz myeſyaczy Tedÿ kxyecze podnym
badaczÿ ktorzÿ dawaya dzeſyaczyna maya bycz
ſpanem klaczy aß do doſycz vczynyenya Agdy
bÿ teß nyektora panÿ pana nyemayacz abo
wyÿnſzych ſtronach badacz dzeſÿaczyna wſtar-
gla / albo zdvapyeßÿla / teß thym obyczayem
ma bycz klatha /

Oſtawy kaplana albo szaka /

Ustawyamy teß aczby kaplana abo ſwyąſzo=
nego ßaka / gdzekolvby zabÿto abo vra
nyono abo wyÿaczſtwo wſadzono Tedÿ ta par
rochia ma bycz ßaklyata / gdzeß ſlvßba boßa
nyema bÿcz tako dlvgo alyß wynowaczecz
badze wydan Byſkvpowÿ Agdy bÿ winowa-
czecz zbyeßal abo vczekl / tegdÿ kxyecze ony
wßÿ / albo myaſta maya przyſyadz / yako nye=
mogly ÿacz wÿnowaczcza / a yako nyebÿly przy=
czynycze ſmyerczÿ zabytego Tedÿ Byſkvp ma
dacz rozgrzeßenye Awßdÿ wÿnowaczecz ma bycz
powolan / A przez kogo kole by bÿl vlapÿon
ma bycz wÿdan Bÿſkvpowÿ / ÿna

Acz bÿ pan chczal ſkvpycz dzeſſÿacz=

ITeß ktory kole by pan poſweÿ wßÿ dze-
ſyaczÿna chczal by kvpycz tey przed ſwya-
tym Jacubem ma targowacz ſprelatem kto=
rego geſt dzeſÿaczÿna / pak nyal y zamyeſzka
tedy prelat kromye wßego nagabanya pana
dzeſyaczÿna moße przedacz komv chcze /

Sczego ma bÿcz dzesyaczina dana

Tesz gdze kole plug w ogrodzech chodzy
abo napoly / tho dzesyaczina ma bycz spelna dana
wÿgyarwszÿ / rzepa / Mak Capusta Czebula ÿ
grusze v szÿtkÿ ogrodne naktore motyka albo
rydlem rÿtz moga stÿch dzesÿaczina nye gest

O dzesyaczina konopna /

Dzesÿaczina konopna / tako vstawÿamy Gdÿ
kmÿecz calÿm plugÿem wktorem ma woli
abo konye a orze ma dacz vprawyonÿch kono=
py cztÿrzÿ kÿtÿ A ktori polowicza pluga orze
dwye kycze / ktorÿ nÿema czym oracz / ten ma
bycz wyzwolon od dzesÿaczinÿ konopneÿ

O wielÿka klÿatwa Interdith

Wielika klatwa ktora rzeczona Intdicth Ta
ko vkladamÿ / yze gdyby ktorÿmkoli obÿ=
czagem przÿdal syę bÿcz Interdit / wkracowie
tedi gÿ taino maÿa trzÿmacz abÿcz poslosznÿ
Ale Kazÿmyrz czso gest podle Cracowa nad
wÿsla / nÿema yego bÿcz posloszen anÿ klepaz
ytakyesz cracow onÿch myast klatwÿ nÿema
bÿcz posloszen. Tesz vkladamÿ yze gdÿ klatÿ
do ktorego myasta / wsÿ / abo koscziola / czÿrek=
wie wstapÿ / tam nÿemaÿa spÿewacz / tako dlu=
go alysz wÿgedze zonego myasta Atho czso
pÿrwey poklatem trzÿ dnÿ nyespÿewano tho
wzdanÿegkmÿ Ale yako rÿchlo klatÿ wÿgedze
tako ma bÿcz spÿewano abÿ nabosznoscz sercz
wiele ludzÿ dlya gednego zapÿeklego od slussby
bosskÿeÿ nÿe odpadalÿ Ale gdze kolÿ klatwa
papyesska badze dana ktoreÿ mÿ moczÿ dacz.

Rozgrzeszenya nyemamy thczemy aby wszyczky gey kopya przykazanye vzadnye, a obyczaynye zachowano Ale o dukdikcze to trzymayacz yako gesmy pyrwey polozyli

Przyczyna Statuth odziemyan

Nyema bycz zadzyw acz podlug wstrzezenya czasow obyczage albo vbozenye ludzkye sya odmyenylo by, gdysz masstwo nyetylko w szylach czala any czudnosczy harnaszu ma bycz seznano przeto my kazimyrz zboga: mylosczy pospolu zrycerstwem naszym obeszrzawszy to zbozsza pomocza ysze oddawnych czasow wziemyach krolestwa naszego czasto krocz wsadzech nyepodlug zgody Ale podlug swych glow smyslu a starych lath rozumowo rzeczy przednye przeszle rozmagytze sadza. Temu ta rzecz tako, a gynszemu tasz rzecz gynako dla ktorego rozdzyelenya rzeczy myadzy naszymy poddanymy gadky y myeszanya pochodza przeto kuchwale bozey y matky gego y wszech swyatych, a nawyszytek naszych poddanych vlozylismy tho myeszanye sadow bycz zlomyono thczacz, aby odtytychmyasth asz na wyeczne czasy podlug thych Statut wszysczy pospolye Sadze zyemye krolestwa naszego vzadzych sya vbada sadzycz y tesz ta ysta Statuta pylnye zachowali

Twardoscz tych Statuth

Gdysz vklady albo Statuta nye sa any maya bycz przypysany rzeczam mynaa

kon ale badz ktym / albo przyszlym przeto chcze-
mi aby nasze vkladi y Statuta / tento czas w
myslitzi zlozone wszytczi giemyanye przyiali

Odzedzina wsasyedstwie /

Dyzs by kto przed sad pozwal nyekogo
9 odzedzina wpienyadzoch zastawiona /
agdy by go ku sadu przyzwal / azatym gdyby
sampyerz narocze zawitnem nyestal Tedy
powod abo gysczecz dzedzina otrzima pye-
nyadze sampyerzowy wroczywszy

Rozsand ogranicze /

zastokroc myedzi naszimi poddanimi ogra-
nicze gadky bywaya myedzi ktorimi na-
klad straw y szylnych roboth rostargnyenya
bywaya ato przeto yze myedzi dwiema dze-
dzinama strumyeny abo rzeka plinye a przeto
acz dwie dzedzinye znow obapol gedney rzeky
posadza sya Tedy by kazda strona swoy
brzeg ma rzadzycz y strzymacz agdy by rzeka
mocza swa ale nye czlowiecza / opusczywszy
pyrwszy brzeg gynszym brzegyem sya obrocila
Tedy ony brzegy ktorimi pyrwey woda rzeky
czekla dzedzinam bada zagranycze / a knyecze-
zobo dzedzinu wonem brzeze wolno ryby
moga lowycz / Nato mowimy my Acz by
tesz rzeka mocza czlowiecza gynady obrocio-
na / wszakosz pyrwsze brzegy myedzy
dzedzinamy granicza czynya

Kazdy ma stacz pod swa choragwa

Rawo ryczerskye nyektorzy znaszych ry-
czerzow mayatz nasabie rycerskyx rzescz
gdy nagrodzeth naprzeczyw nyeprziaczelom/
bada posadzeny /abo nawalkach /wszaliobiczay
nyestucz podszadna thoragwa Ato przeto aby
grozy prosthek/ albo strozey swa vchowali, kto-
rasz to stroza gynszy panowie podlug vrzadu
gym postawionego wrodzi saba poczynaya
Abogem zly gest czlowiek ktory nyeprzyiage
swemu czialu / przeto vkladamy aby kaszdy
ryczerz albo prosti slachczycz podswa thoragwa
stal Aby gdy przyda walky vmyalby swe
myesczcze pod thoragwa odzerszecz / ku obronye-
nyw swey thoragwie Opakuyali od tych mya-
ktorego tako nyeposlusznego nam wydadza prz-
ez naszego komornyka pod ktorego thorag-
wya myalby stacz Tedy konye tego ryczerza
albo slachczicza przydawamy podkomorzemu

Wynny ma bycz dan zcaraka dluznykowy

dy geden drugego przeprze badownye a
zdadza gy wynnego kandz odlug abo ok-
tarakole rzecz, tey od sadu nyema odstapycz
alysz dosycz vczyny Ale ysze nyektorzy swa v-
falnoscza / abo tesz dla nyedostatku zdany prz-
ed sadem / dosycz nyevczynywszy precz od-
chodza przeto chczemy aby taczy zato nyszad-
ney wyny nyepodyaly Ale gdy bada przeparczy
sadownye maya bycz dany zaraka / pakuyly
ryaczstwa vczeka / tegdy yosz odyaczstwa bada
wyzwoleny ale odlug nycz wyiarosz azlodzeystwo
oto yaczstwa nyemoga bycz prozny

Odzeczkowanyw wynach

Zakladi nyektori vrzadi thczemi polozycz dla
vbostwa naszych poddanych Bo navczilisya
lakomi Sadze y gynych vrzadnyczy. Isze gdy nyek=
tori zyemyanyn woyna przepadnye sadownye
Tedi byora zakladi a przezwszego zamyeszlanya
myedzy soba dzela laski any myloszyerdza=
zadnego nyemayacz Przeto my thczacz ten
obyczay zatraczycz / vstawyamy aby Sadza abo
woyewoda / albo starosta / abo oprawcza / albo
ktorzikole gych namyestnyk / zaklad wezmye
o wyna / na naszthem zyemyanynye bogatem
albo vbogem slachczyczu / albo proprem tho
gest konye abo gynsze bydlo / abo ktore kole
gynsze rzeczy / nyemaya rozstargacz / any dzelicz
myedzy soba Ale gestly zymye tedy zatydzen
a gestly lecze tedy zadwie nyedzeli maya bycz
chowany Acz to lubo sprawnye / lubo nyesprawn=
nye zaclad badze wzat Owoszakosz ten czygi
gest zaklad wedwu nyedzelu maczy wyypra=
wycz / pakliby nyewyprawyl / any thczal z
wyprawycz Tedy ten zaklad tyto Sadze
slosznye myedzi soba maya rozdzelycz pak=
kibi czy ysczy Sadze abo gynszy ktorzy naw=
yrzchu sa wypisany przeczyw naszey wo=
ley vczynyli / a zakladi przed czasem vstaw=
yonym myedzi soba rozstargali Tedi temu
czygi gest zaklad / lubo badze kon abo gynsze
zwierza / szkoda podlug opaczowanya maya
odlozycz / a yz wyna pyathnadzescza / ktoriacz
thcze zaczonk zakladu swym samnyenim
ma powzysiadz /

O Pyeczaczy oczczowey y synow

la tego ysze synowie zocczem gedna krwią
są spojeny a yakoby geden człowiek myedzi
sobą są przeto tzwyrdzimi aby pospołu oczcem żywo
każdy syn swey pyeczyęczy nyenoszył gedno oczczowey pyeczączi vżywał

Szołtys ma nawoyną gechacz

stawyamy aby każdi szołtys tako duchownych yako swieczskych panow podług swey
moczi każdy s nami nawoyną począgnał

Duchowny mayą gechacz nawoyną

Otrzebno gest aby każdy prawa swego vżywał Ale ysze czastokroć duchowny woczczyznye nyeszukaya praw any vkonow krolestwa naszego podług zemian a sprawy nasszey nyepostawyącz owszakosz krolestwa naszego yako gynszy zienyanye poszywaya przeto vstawyamy aby każdy duchowny oczczyzną podnasmy trzymayącz podług szaczunku gymyenya na każdy wyprawą s nami pogechał A gdyby nyechczał nawoyną woyny gechacz tedy gymyenya ma ustąpycz swemo bratu albo blyszszyemu przyrodzonemu A gdyby tego nyechczał vczynycz any woyny postąpycz tedi tho gymyenye tych duchownych na naszą praczą przypysuyemy ktorym owszeyky mylczenye vkladamy

Wdowa y panna ma myecz rzecznyka

sze dla krechkosczy panyenyskyey ytesz dzewyczey obyczowanye męsskye ma bycz oddalono aby gdy ony kogo pozowa albo-

ge kto pozowie namyektori vok albo prawo Tedi
thczem abi Sadza swego podsadka tibo yynsze-
go namyestnyka tey panyey yssgey sampierzem
dogey gospody ma poslacz, przedktorymsetho
rzecz ma poleczycz swa/ swemo rzecznykowy abo
rzundczy/ abo komo sya gey bandze lobycz

O pospolnem rzetznyku

Sze gdy wsselkij czlowiek sam swey rzeczy
drugdi nyemosze przewiescz/ przeto thczem
abi kaszdi czlowiek ktoregokoli stadla bandz
przed sadem sobie rzecznyka szrzadzyl tso by
gego rzecz przewiodl/

O Rozgodzenyu Sadzy

Sze rozmagiczi sadze rozmagicze ortel wydawaya
a rzeczy czastokrocz podlug swey woley rosadzaya
przeto thczem aby Sadza geden pewny osobny a
wybrany bil/ w krakowie A drugy w Sadomy
rzu Agdi my ktora zemya przerzeczona/ wgedze
Tedi Sadza y podsadek tego powiatu na naszem
dworze maya bycz ustawyczznye/ mocz Sadow
y rzeczy przednamy wyznawayacz A rzeczy dze
dzynne daley trzech nyedzel roku nyemaya dl
Ale gdy badze szaloba o dzedzina tedi Sadza a
podsadek/ przerzeczona szaloba przednamy ma
wypowiedzecz Amy szrycerstwem naszego dwo
tha tysta rzecz rozgodzimy procz bysmy bili ny
ktorym nagabanym pylnym ogarnyeny tedi
szesczy abo przynamnyey tztyrzem ku Sadzy
y podsadkowy poleczymy ktorzy taka rzecz dzed
zyna podlug sprawyedlywosczy rozgodza

W kaszdem powyacze ma bycz Sadza

Stawyamy abi kaszdy woyewoda myal swego sadza vlozonego To gest Cracowsky gednego a Sadomyrsky drugego / ytesz Starosti moga myecz kaszdi swego sadza

O godzynye syedzenya

Pyrwey ten byl obyczay / ysze any godziny any czasv trzymano przy sadzeth / a czastokrocz czy ktorzy myeli czo sprawyatz w sadze alysz po obiedzech obszarwszy sya / a opywszy sya przychodzili / ktorzi czastokrocz stolecz sadowy nagabali / a sprawyedlywoscz owszeyky zatraczali / przeto aby czas y godzyna sadom byla sprawiedliwa / vstawyamy aby od tythmyast sadze kaszde sady abo roky sadzili poczawszy odezzaranya asz do dzewyatey godzyny / to gest do polvdnya a gdy by tego dnya wszytkych rzeczy nyedokonali / tedy kromye vczaszenya stron pyrszeyszego dnya do teysze godziny maya pozywane vosprawyatz /

O rozgodzenyv rzeczy w sadzech

By lacznyey rzeczy w sadzech odprawyali / chczemy abi sadze nyevwaszacz sobie person bogatego abo vbogego / ale podlug vrzadv pozywaydczych / to gest Sapierza szyysczzem wezwawszy wysluchali / a wysluchawszy vosprawili / ale vrzad pozywayaczych pysarz pod stracze nym swego vrzadv ma powyedacz nygednemv krothko nyeczynyacz / ktoresz to podlug pozewnych lystow wozny glosem myanowacz ma przyzywatz / tako ysze kto pyrwey pozwal tego pyrwey odprawytz / atako asz do ostatnyego

rzeczy pakuyali strona kromya przyczini ktora
by sya mogla wyprawycz, ku sadu nyestala a
przez woznego trzykrocz zawolano nyestala
any przez sya any przez posla Tedy gysczczowy
kaza odstapycz a druge rzeczy pylne rozprawiacz
aż dokonyczа pakuyali ona strona trzyk=
rocz zawolana przez woźnego przy dzewyatey
godzyinye sya nyeokaże sadzam a gdyby sadza
chczal odstolcza wstacz, lepak trzykrocz ma
bycz wezwan, gdy kole nyestanye, tedy ma
bycz zdan wczem badze pożalowan,

O nyeczczenyu Sadu

Gdyby kto ku myestczu gdzeżto Sadze syed=
lyby ku sadzenyu kromye odpuszczenya
wstapyl abo potrzebyzny nyemyal To gest ku
proszenyu lysta pozewnego, ato uczynyl sya sy=
myaloscza abo vfalnoscza, ten kromye wszego
odpusczenya przepadnye wyna vzeczona pyatha-
nadześcza

Gdze kto ma sadzycz

Gdze mayacz Sadi polożone wsyalibi sobie
w obyczay myesczza yarczy gdze ku Sadze=
nyu wybyracz a to strony vczasżayacz Przeto
aby każdy sadza wiedzal gdze ma sadzycz
chczemy aby pan Cracowsky w trzech myast=
oth To gest w kracowie w Andrzeyowie w
wyslyczy sadzyl pakuyali to gynaczey vczyny
a badze sadzycz pogynszym myastom, tedy od=
nyego może bycz odezwano, yako nyeodpwego
sadzey To yste vstawyamy o panye Sandomyr=
skyem

Slużebnyk tako ma pozywacz

ße czaſtokrocz przezpozerone liſty byiwa vczą:
ßenye ato przez ſądze / przeto vſtawamy / abi
ſluſßebnyk / tym obyczagem pozywal / Gdy
ktorego zemyanyna / ma pozywacz / tedi do gego
wſy gethawßy knyecza nygodnego nyeruſza:
yacz / any gabayacz dowrotch onego ßiemya:
nyna / przygethawßy ſwą laſką mawderzycz
w wierzege / oyego zawolacz / powiedaiąc
przyczyna ktorego ſądzey przykazanyu / Akto
pozywa / a ocz Agdy by y pana y knyecza po:
ſpolu myal pozwacz Tedy tymße obyczagem
lyaſką w wrota kaßdego knyecza vderzywßy
ma pozwacz /

O pozwoch kogo ma pozwacz

Kye yße czaſtokrocz nyenawyſczy dla ßiem:
a ßyanye wzali wobiczay abo dla nakladow ſtraw
Gdy pozywaya pana nyektorey wſy / tedi kro:
nye wynny y knyecze pozywaya Przeto chcze:
my yß gdy ktory ziemyanyn takye vczaßenye
vczini / a nye wynnye knyecza bądze pozywal
ten przepadnye wyna vrzeczona pyathnadzeſcza
Ale gdy bi knyecze byli wynny / tedy ma kaßde:
go pozwacz oſobno do wrotch gego gethawßy
a lyaſką vderzywßy przyczina ma powiedzecz

Sam wierzcza przedny ma położycz ßaloba wßytka na lyſcze pozewnem /

p Vzydawa ſyą czaſtokrocz yße dworzanye /
naßego dworv albo ynnßy ktorzy kole
przed nas albo przed ſądza naßego pozywaiącz
chytrze / a rozmagite ßaloby wymyſlaią dla
vczaßenya ſtrony a potąpyenya przeto my

chczacz pomocz obyema stronoma wstawiamy aby
od tythmyast czy ktore pozowa / przed nas albo przed
naszego sadza / dobre adluge ymyeli rozmyslenye
na odpowiadanye przed sadem / aby takymy chyt=
rosczamy abo chytrzymy szalobamy nyebyli przechy=
trzeny / Przeto chczemy aby sappyercza abo porcza
przedny szaloba wszythka polozyl nalysthe pozewnem
tako yze nyebadze potem nycze przylozono ko szalo-
bie Tako tesz gdy by kto byl pozwan odzedzyna abo
owszelika summa pyenyadzy / to gest octerdzesczy
grzywien / temu ma bycz dan pospolity rok przez sa-
dza ytrzy nyedzele Ale gest ly omaly dlug abo oslowa
tedy nazayutrz rak gemu ma bycz dan /

Slvszebnyk ma pozwacz zwolya sadzey

zastokrocz przednas skarga przynaszana / kako
slvszebnyczy abo wozny geszdzacz pozemyam kro
lestwa naszhego / vboga slachta / ytesz dvchownych
wsy navczyly sya lvpycz / ato kromya szadney vini
ykromya woley naszych vrzadnykow / abo sadzy
skladaiac nanye pozwy / adawayacz gym roky przeto
vbostwo vbawszy sya groz gych / pyenyadzmy goto=
wymy przeplaszaya / dla ktorey chytrosczy chczemy
aby odtythmyast nasze vbostwo nyezdradzono Ale
ktori gedno tho slvszebnyk vczyny / tedi gemu licze
ma bycz przerzzono / agymyenye wszytko na nas
ma bycz wzato / Tasz tesz vyna przepadnye / gdy by
kogo pozwal kromye przykazanya naszego sadzey

Panowie nyemaya przychodzycz przed Sad zbronna raka /

ka przyrodzonych abo przyiaczol abo slvg nyek
torzy przed sad navczyly sya sylna mocza prz=
ychodzycz / a thy grozamy wsadze czastokrocz nyesz-
astwo otrzymowya vbostwo potapyayacz Przetho.

Aby sya taczy wsczagnali / chczem aczby to ktory vczy-
nyl / pokvny wyna kostalo naszemv kromya wsze-
go odpusczenya ktora rzeczona pyanthnadzescza

Zlostnyk podlug zaslugy ma czyrpyecz

Przydawa sya czastokrocz ysz gdy nyektorzy:
bywaya pozwany przednaszya oblycznoscz o
nyektore vini / tho yest ogwalt / abo zlodzeystwo
wziali sobie obyczay ysz tho nye swa wola / ale
przykazanyim swych panow / abo starszych czynya
ktoraz to wymowa odzloszczy y od sinyevczy czasto
krocz byli wyzwoleny czsosz esmy vznali ysz tho
bylo przeczywko sprawiedlywosczy boszey przeto
boyaczy boga mayacz przeczyw temv vstawyamy
ysz gdyby ktorege zlostnyka / przednas abo naszego
vrzadnyka pozwano a dokonano Tedy szadna wy-
mowa nyema bycz wyprawyon / gedno podlug za-
slugy ma vczyrpyecz / ytesz ma odpowyadacz wymo-
wy nygedney swoym panem nyemayacz aczby tesz
nato vkazowali przywylege / abo ktore twardosczy
nasze / abo naszego namyestnyka / my dla rozumo-
szenya zlosczy myedzy takymy / takyeto lysty odwo-
lawamy / y kaszemy ge zanycz myecz A gdyby kto
odzedzyna abo gynsze rzeczy przednas byl pozwan
atonto stacz by nyechczal any dbal / tedy wczembole
badze poszalowan ma bycz szdan a vskazan pota pyo-

Szadny kromye powodu nyema bycz wy- pozwan

Aszy vrzadnycz abo gych namyestnyczy abo przy-
rodzeny / abo slugo gych wzali to wobyczay sz-
gnyew chczacz strawy a robothy nad ktora kole per-
sona vtzazycz / Abo chytrosczya nanych nyektore
pyenyadze / abo gynsze ktore dary wzacz natyyste
pozwy dzywne a rozmagyte wynaydwya. Przeto

chczem aby taky czso go pozowie kromye powoda ten przepadnye wyną rzeczoną pyathnadzescza temu kogo tako pozowie Przykazugem tesz sadzam y podsadkem aby od tychmyast kromye powodu nyewydawaly pozwow / na ktorem pozwie ma bycz tesz przyczyna ocz ma bycz pozew

Gdy odpyeraya kym ysz byl wdalekych stronach

dy nyekto o dzedzyna byl by pozwan a odporcza: czastokrocz chytrostza przed sadem tako odpyra ysz pyotr abo Jan w gynszych stronach / ato przeto aby wlosnemu dzedzyczowy dzedzyna odczysnal a ten ku dzedzynye ktory tako odpyra mowy aby nycze nyemyal / atako ota ysta dzedzyna nyechcze odpowiadacz Przeto chczem aby gdy pyotr abo Jan mocza sadzey nadzedzynye o ktora syą dzeye abo w parochy ku ktorey ta dzedzyna przyslucha badze trzemy razmy przez wosnego yawno wywolayacz ku odpowiedzenyu przypozwan dayacz gemu pewny rok y myesczcze A gdy nyestanye ku odpyranyu Tedy sadza podlug zaloby powoda ma skazacz a tego nyestalego

Odzeczkowanyu dw wolu / zdacz

Owiedzelismy syą kako gdy nyektori ziemyanyn o nyeposluszenstwo zdan badze nadzeczkowanye Tedy gdze by myano wzacz szescz wolow thu wozma trzydzesczy abo czterdzesczy A myszli ge przywyoda tam gdze by szprawem myeli stacz / tym ge myedzy soba wzerwa Przeto vstawiamy / aby o pyrwe nyeposluszenstwo / sluszebnyk sedwiema pachalkoma sadzey ma ythacz do wsy tego zemyanyna / a tamo gesthly sam zdan w wynye / maya mu wzacz dwa woly A szaly tesz zdany kmyecze tedy kmyeczowy pogedunemu

woly To tesz otthore szadne nyeposluszenstwa vczynycz przykazyegem dwv woly A nakmyeczy pogednemv ale bvrzecze acz przepadnye Tedi to ocz badze pozywan ma stracziycz ktorego sadza ma osadzycz Togo tesz nyeodproszamy / aby thy woli tako wzyate kromye wszego obvaszenya kaznyacz lecze chowany dwe nyedzeli a czynnye thydzen A potych dnyoch nyewypzawyeny kromye ktorey wyny nam / abo naszemv sadzi mayą bycz przysadzeny To tesz thczemy / gdy slyssenyk przydzeszkowanyv nyektorego zemyanyna spatholky sadzey gwalthem wewsy abo przedwsy abo wyzanyczach / abo zagranyczamy / albo gegolmyeczow byl by odbyth Tedi taky zemyanyn nam abo naszemv sadzi przepadnye wyna pyathnadzescza / a zaklad temv komv przysadzon byl sadownye / z druga wina tesz pyathnadzescza ma dacz A paknyalibi wszyczą zakladv tako skazanego / wynyn tako przepadlycz nyepostapyl azanye nyechczal dosycz vczynycz A snad dla moczy gego Sadza nyesmyal by go dzeszkowacz Tedi tako czynyacz przepadnye nam wyna rzeczona syedmynadzesyath /

Wina ktora rzeczona Syedmnadzesyath /

le ysze wina rzeczona Syedmnadzesyath y nyektorym mozna bycz skazana gedno naszemv stolv przeto thczem aby wiedzano / gdze abo ocz ma bycz skazana Napyrwey komv dadzą wina O pozostwo a nyemogl by syą wyprawicz Drvge komv dadzą wyna o gwalt / abo o rozboy nadobrowolney drodze a nyemosze syą oczyscziycz Trzecze gdy kto nyeczczyącz sadv naszego przed sadem nyeczy / abo korda dobylby Czwarte gdy kto kogo sadownye oktorą rzecz zdadzą y skaza dosycz vczynycz a tento wzgardzy dosycz vczinicz any takonym

Postawiwſzy ku doſycz vczinieniu wſpolnie odſadv
odygdze czy wſzythczy tako czyniacz / ty vina maya
bycz potappieny

Odzeczkowaniv zemian

Ale vboſtwo czaſtokrocz naczyſk y ſzkody niemale
a czyrpia / przeto yże niepodlug ſprawiedliwoſczy
wſpozi ſwa mocz vkazuyacz / ku dzecz-
gle wyiaczey ſ
kowaniu / yabo nawoyna gwada / natho niemaiacz
przyzwolenya od ſadzey ny przeparwſzy żadna vina
ziemyanyna / albo gego kmyecza drapyeſtwo czyniacz
przeto chczemy / aby ſadza / abo podſadek ku dzeczkow-
aniu niewyiaczey poſlal gedno dw pacholku ſlużeb-
nykyem Sadza teſz niema kazacz dzeczkowacz ny kogo
przez vini abo aliſz ſadownie badze zdan nadzecżkow-
anie / Paknyaliby to ktori ſadza gynaczey vczini mocza
albo ſmyaloſcza ſwa kazacz kogo przez vini dzeczkowacz
atho dla ſwego poſzytku Tedi ſadza temo kogo tako
dzeczkowano bydlo abo gynſze rzeczi / tako wzale albo
gego kmyeczowy / acz by teſz byli dzeczkowany / powiada-
iaczym a ſkarżaczym yż nyeſprawyedliwie dzeczkowany
krownie ſzkodi y obraſzenya ma wroczycz a dacz na rakoy-
mye roſpyerany gym położywſzy na ſprawa abo doko-
nanie ſwey nyewynnoſczy / paknyali dokonaya ſwey
nyewinnoſczy Tedi ſadza albo podſadek zakaſzda pyona
albo kmyecza tako dzeczkowane panowy tych kmyeczy po-
kupy abo przepadnie vini vzeczone pyacznadzeſcza

Powod ma pozwacz ſampyercza

p Powad ma pozwacz ſapyercza / acz by navoko ſapyer
ſtanie a powod nyeſtanye / tedy ſapyercza ma
bycz wyzwolon a od rzeczy przez powoda pozwanie acz
by teſz ſapyercza nyeſtal ſam abo przez poſla Tedy dla
nyepoſluſzenſtwa ma bycz ſdan w winie dw woly

Naſtawie dzedziny patrz

Ÿchla rzecz wnyektorych sztukach gest potrzebna
abo tesz nyepotrzebna / altoszakosz przysadzenya
rozgodzenyu rzeczy ychloscz nyema bycz dzerszana
przeto chczemy gdyby nyekto byl pozwan / pyrwe
wtore trzecze ku odpowyadanyu na szalobą dowoda
ktento nyestanye Tedy dla gego nyeposluszenstwa
natrzeczem roku ma bycz zdan / a powodowy
ma bycz przysadzona włostna dzerszawa y ma
bycz dano gemu wdzedzyna w wyązanye a tym
pyercza yusz ma d odstapycz ystwaczyycz owszeyey
przez przysadzenya naszego sadzey Aczlibi była =
szaloba odlug / abo o zastawa / a pozwan / pyrwe
wtore ytrzecze ktento by zamyesczkal abo
stacz nyechczal ku wyprawienyu zastawy Tedi
sadza ma przysadzicz wszystko czso gest zastawiono
powodowy ydacz w wyązanye Aczlyby zastawa
nyestala za thy pyenyadze wktorych by była za
stawyona a powod abo czyge byli pyenyadze / wk=
torych by była zastawyona / nyeuczynyl szadney
wymowy gedno prosczę zastawa przygal wpye=
nyadzoch Tedy ma ymyecz dosycz natey zastawie
Ale ocz sobie wymowy ktora przyczyna przyza=
stawie malego abo wielikyego gymyenya Tedy
maly zastawa wmyesczech wpienyadzoch Tedy
gemu sadza przysadzy pyenyadzi dopelnycz
Aczliby tesz zastawa wyączey nyszli thy pye=
nyadze wktorych zastawyona Tedy ostatek
ma wroczycz temu czyya była pyrwey /

O doswyathczenyu gwalta

Przeto aby potwarz drogy nyemyala ch=
czemy aby ktorzego koly sadla nyepowoszony
przez czczy czlowiek a katy koly gwaltu przed.

sad bylby poznan Tedy nany dobrym swiadeczstwem
ma bycz dokonan Pakliby alito nyebadze / tedy wlo-
sna raka przysyagwszy sam odbadze Gdy by
nyektorzy bili wgednem powiecze abo podgedna
prawa / a geden drugego chczalby ozlodzeystwo
nyektorych rzeczy wyzwacz przed sad / tho ma vczi-
nycz wyszli rok mynye Paklyalithe vczini powocze
geden a szaloba nany ozlodzeystwo thez wznowicz
Tedi to czo badze nany mowicz swiadeczstwem ma nany
dokonacz

Gdy by myesczanyn dal swkno naborg abo poszyczil przez zapyso

Vsz thczacz konyecz vczinycz prawom / Vstawyamy
Vsz gdyby nyektori myesczanyn ziemyanynowy
dal swkno naborg abo gynsza ktora kupya abo
poszyczyl kromya zapysso naktorem to prawno
stal by dlug Tedy myesczanyn swiathky ma do-
konacz swego dlugo nazemyanynye Aczby swiath-
kow nyemyal / tedy gego zemyanyn wlostna
raka odbadze przysyagwszy /

Odoswiatczenyu swey slachetnosczy

Odzay slachecziski odrodziczow pochodzi A sy-
nowie odnych porodzeny czyny tesz doswiat-
czaya sya bycz slachetnego rodzayu Przetoacz
by sya nyekto myenyl bycz rodu slachethnego
a gynszi by temu nyewierzyl Tedi ma doswiath-
czycz szescza maszow swego rodzayu ktorzy tako
maya wyznacz przysyagwszy / Vsz ten gest brath
nasz y gest szpokolenya oczczow naszych

Odoswyatczenyu ran /

Gest przyszlo przednas kako szwotr sczyganycz
szana gest gy zorawnyl barzo navlygi Tedy

Jan pyotra pozwal przed sad skarzyacz nan ysze gy
uranyl Jan rzekl ysze ya gesm gy uranyl ale zge-
go poczathkyem bo on mnye pyrwey uranyl a na
to ya mam swiatky przeto my Janowy przysadzy-
lysmy doswyatczycz na pyotra przeto ysze gy pos-
czygnal nawliczi ugest gy ranyl bo pyotr nye-
odeymowal swego zywota ale sya wyszyl swey
krzywdy

O zlodzeystwye pczol

Pyotr skalowal na Jana przed sadem kako pczoly
abo dzenya gego noczna rzecza gego kradmye
wzawszy do swego domu doprowadzil chczacz nan dos-
wiatczycz ale Jan zaprzal rzeczy zlodzeystwa
rzekacz ya swoy myod yawno do swego domu
przynyosl Tedy smy pyotra pytali byl ly by kto
czso by wydzal gdy Jan wzyawszy myod swoy
nyosl do swego domu Tedy pyotr nyemayacz swia-
tkow rzekl ysz swiathkowye sa zmarly nyemam
kym doswyatczycz Tedy my ustanowywszy przy-
sadzylysmy Janowy wlosna raka przysyagnawszy
odydz a to tako aczby Jan mogl pyrwey
porwszon wecz

O doswyatczenyu swiatkow na slyszebnyka

Pyotr skalowal na Jana ysz gemu zadal czty-
rzy rany Tedy Jan poznal ysz to uczynyl
przeto ysze pyotr moczal nagethawszy w domu
gego macerz abo syostra abo zona abo dzew-
ka uranyl ktorasz rana aczkoly slyszebnyk ob-
woczy chczal a wszakosz gynszymy swiatky
gego chczal dokonacz ale gdy sadza slyszeb-
nyka pytal gestly wydzal ty rany ktori tho
zaprzal sya gey wydzecz ale ysze pozaprzenyu
slyszebnyka przez zamyeszkanya Jan dokonale

swyatky ktorimi sya zawyodl postawyl ktorzy
poznali yz rana ta ysta obesrzely Przeto my sczn-
awszy Janowy swyatky skazalysmy y ustawilismy
przyprosczycz

O doswyatczenyu ran

Pyotr na Jana zalowal yz gy uranyl a Jan tesz
p mowyl yz gy pyotr uranyl / a na to sya zawyodl
swiadeczstwem Tedy my na tem rozsodzili tako
Jestly wesswadze pyotr Jana uranyl / tedi Jano-
wo swiadeczstwo ma bycz przyprosczono Ale gdy
by krowye swady / abo zatargnyenya Jan pyo-
tra uranyl Tedy podlug obyczaya pyotr swe:
rany ma po przysyadz //

Gynszego nyebylo klatwy tesz moze swiatczycz acz by

Oswyatczylismy tego dobrze kako dla klatwy
d czastokrocz wsspornye nyektorzi to wzali w
obyczay swiadeczstwo odrzuczacz / ktorym odrzu-
czenym trzymya syline vtrzysnyenye prawodze prz-
eto / o takye odrzuczenye / tako ustawiamy / kyedy
kto by swiadeczstwo wyodl / a temu by to odrzucza-
no swiadeczstwo klatwa Tedi ten komu sya
tho sstanye krowye obrazenya swey rzeczy moze
gynsze swiatky wyescz acz gye ma / pakly aly
nye moze myecz gynszych swiatkow gedno czso
sa abo bada w klatwie Tedy chczemy aby
tey od kogo klatwa wydana badze pod dobrym
zakonyenstwem / abo pod przysyaga doszycz uczy-
nyenya tym to klatym rozgrzeszenye dano / tego
dla acz by czy ysczy swiadecztwa do
konali Aby takym przeczywnenym prawda nyez-
agynala Acz by yosz takym ludzem klatym roz-

Rozgrzeszenyja nyechczano dacz / a to tako ysz by to bilo
pawno gdy by prosyly rozgrzeszenya. Gdysz tho:
mamy znaky bozey kto swa vtorzy ysz gest rozg=
rzeszon ale to podlug boga / ale nye vstawy czyrekwie
swiątey. Tedy chczemy aby kromyje vrazenyja rze-
czy / to gest czysi sadza swiadeczstwo przyiacz przy=
sadzyl / a to swiadeczstwo mocz myecz nawiecz.

Przyiaczele moga swiathczycz

Chwath dro pozyskowal na domyemky a
nato wywodl szescz swiatkow podlug skazanija
sadzey / myedzy ktorimy swiathky byl pyotr ko=
watow przyrodzony / tego pyotra domyemk zamye=
szkal odwolacz gdy gynsze swiathky myanowano
przed sadem podlug obyczaya / thym ysz gest prz=
yrodzony krwia kowatowy. A potem gdy swia=
tkowie przyszwgdli domyemk pyotrowo swiad=
eczstwo chczal odwolacz / przeto ysz gest przyrodzo=
ny kowatowy. Przeto my vznawszy ysz gest
przyrodzony myedzy przyiaczelmy czastokrocz
rzeczy gednaya y vkladaya rychley nysz nyepili
nyey rzeczy pyotra na swiadeczstwo vstawylismy

Dawnoscz trzech lyat y trzech przypusczycz

Gdysz dawnoscz wprawiech dla lemyestwa gest
5 vstawiona. Przeto vstawiamy aby kto koly
by mynymal wktorey dzedzynye nyeczo myecz
podlug prawa ktoraz to gynszy trzymaya odtrz=
ech lyat y trzech myesyaczy kromye wszego naga=
banya spokoyem atz koly gego dzedzina spozy=
mye nyechylaby. A on ktory by byl blyzszy ko
dzedzynye w tem czassye tho gest trzech lyath
y trzech myesyaczy mylczy a rzeczy nye pocznye tedy.

Ustawiamy yſz ma yuſz mylczecz a dzedzina ſtraczycz
a gdy nyekto wzaſtawie dzedzina ktora zaſtawy v-
ſtawiamy aby ten ktori zaſtawy / abo gego przyrodzo-
ny przynamnyey gednacz wrok przednaſzym ſądem acz
gy może myecz abo wparwothy tey dzedzini / abo na
wiecżoch / abo naporoczkoch / v ſwyatheczyl / yſz ta dzedz-
yna nytylko ſpyenyadzoch geſt zaſtawyona Tedy
tako czynyacz / ten czyia dzedzina / abo gego przyrodz-
eny ma mocz zatrzydzeſſczylath ſwa dzedzina wykupycz
y wyzwolycz yaknyali tego nyevczini nakaſzdi rok
aſz do pyaczynaczcze lyath Tedy wſzytko ſtraczy a ma
myłczecz Ale pany maſza mayącza myemayącz ſya
myecz prawo kunyektorey dzedzynye / abo dla wy-
ana abo kakole gynaczey dawnoſcz ma myecz
do dzeſſyaczy lath yaknyaly wtych leczech zamy-
lczy a nyepornſzy rzeczy / tedy odſwego prawa odpa-
dnye Ale gdy taka pany badze wdowa maiącz
mocz kunyektorey dzedzynye ktorymkole obyczagem
a ma myecz dawnoſcz zaſzeſcz lath / zamylczili thym
obyczagem / yako ypyrwey odſwego prawa odpa-
dnye Athy dawnoſczy maya bycz trzymany gdy
ziemya geſt wpokoiu Bo czaſſo trwog abo za-
myeſzanya otem nazoſtropnoſczy ſadzy tho ſprawcz-
ainy Ale yaczecz ſzadney dawnoſczy nyema myecz

O dawnoſczy dwu lyath

An ſzalowal na pyota yſz nagego dzedzynye
przyſzedwſzy geſt ploth wylamal y wſzyſtky
vſzythky pobral Tedy pyotr odpowyedzal yſz
an wtey yſtey dzedzynye ſemnia wedwye ymnogy
aſz do dwu lath myeſzkal myłczacz oty yſte ploty
a nynye nyegeſt nygdy nagabal nygednym ſlo-
wem any rzecza / Przeto my ſeſzrzawſzy kenyw-
ſtwo Janowo przyſadzylyſmy pyotrowy odyącz
dawnoſcza dwu lyath otaka rzecz

Dawnosćz o pyenyadze zony

Franczek sswesazenyczą lucią syrotą wmlodych leczech y zymyenym yaco ssto grzywyen naszya opyeka przyal Potem gdy yescze yey lata nyebyli wyszly Gest yą dal zamasz telko yednyema dzesstoma grzywyen Tedy lucia myeschkawszy sznya szem cztirzy lata a poczterzech lyeczech franczka swyawego o ostatek pyenyadzi nagaba ypozowie ale franczek yey syotal kako dawno sszla zamasz ktora odpowiedzala yusz cztyrzy lata a wtych leczech franczek nygdy nyebyl nagaban othy pyenyadze przeto my vstawylismy ysz gdysz lucia sswogym mązem nyeszkala sswym mąszem trzy lata y trzy myeszyącze a franczka wtych leczech nyegabala any pozywala aczkole yey yescze lyata nyebyli wyszli ma mylczecz a franczkowy tym obyczagem dawnoszcz trzech lyat y trzech myesyączy przysadzylismy

Dawnoszczy dzedzynney

Franczek przedal Janowy dzedzyna zasto grzywien a Jan natychmyast yemw zaplaczyl pyaczdzessąt grzywien a drugye pyenyadze slubyl yemw zaplaczycz na pewne roky Potem Jan nyedoplaczywszy ostatka pyenyadzi zadzedzyna franczkowy dzerszal sspokogem dzedzina zacztyrzi lyata potem na konyczw czwartego lyata Jan kladl ostatek pyenyadzy franczkowy Tedy franczek gdysz mw syą tako dlugo wloklo zaplata nyesstala kony[e]czna chczal targ wzrvszycz Tedy my chczacz pokoy myecz myedzy zemyany przysadzylismy franczkowy wyeczne mylczenye dla dawnoszczy a Janowy dzedzyna trzymacz pyenyadzy doplaczywszy

Owyczenyv vszeniycze

De pena pyathnaszcze [~~...~~] maior defert quatuor grossos minor duos grossos

Ranczek pożyczył pyotrowy trzydzesczy kłod
pszenycze A gdysz to czastokrocz upomynał stan-
zek aby mu wroczył Tedy pyotr nyechczał mu
wroczycz A gdysz gy pozwał pyotr pytał stan-
czka kiłko dawno gest yako mu pożyczył ktory
rzekł trzy lyata Tedy my stanczkowy przykaz-
alysmy wieczne mylczenye dlya tego dlugego

O przyssadze ktora trzynacze gest czasso

Czkole płath rzeczony trzynascze ktori podlug
obyczaya sadza brał yusz był zagynął A wo-
skokosz potem wynaleszły podgynszym myanowa-
nym słowie pyathnascze ktorymszeto ubostwo
odraczyła Przeto ustawyamy aby o rzeczy dze-
dzyczne abo nyedzedzyczne abo rzeczy wielkye sa-
dza myasto płatu rzeczonego pyatnascze wzał trz-
trzy gosze A o mnyeysze rzeczy dwa grosza ma wzyacz

Pyrwsze zdanye w swey moczy ma stacz

dysz rzeczy umaile trudno wzbudzycz yako
nynale nawstecz obroczycz A wszakosz sya nye-
ktorzy czso rzeczy przeszłe y tesz sadem osadzone nye-
kakymy kowynszły naroczylysza wzdzynacz A to w tem
gdy nyektora bracza abo brath s szyostra oczczyzna
bada oddzeleny k czemusz to dzałowy przed sadem
brath abo szyostra przyyma skazanye A potem
drugy abo gynszy brath przyszedwszy przed sadza
ono skazanye odwoława dokonawayacz abo
chczacz dokonacz yszby przytem skazanyu nye był
chczacz aby to skazanye wypysano abo zagaszono
A k temu naszy sadze czastokrocz sya skłamaya A
rzeczy skazane wygaszały Przeto my chczacz pew-
nyeyszy konyecz thym rzeczam ustawycz układa-
my aby gdy bracza abo syostra z bratem oczcz-
yzna bada oddzeleny a k temu przyzwała abo

Geden znych przyzwoli Tedy drugy potem nyemo
sze rozrzvczycz Ale ma trzymacz tako yaco drvdzy
wygyawszy oczaszcz czso by nany przysloszala ota
mosze mowycz Aczlyby braczа abo brath syostra
wotczyznye nyebyly rozdzeleny Atako aczby myely
szyata rostropnosczy Tedy vstawyamy aby wtey
dzedzynye ktora by byla nagabana abo gdze gy-
ndze przez wosznego lystem pozewnym dano ya-
wny rok, nakotorem tako ma stacz Acz ktoma
mowycz czso ktey dzedzynye, abo ysz by byla gego
abo ktore prawo wyvey ma aby stanal tego
dnya thv abo tv narokv vkazonem prawstwa
vkazal, Abo polozyl, Yakliby tako pozwany
natheystem pyrwem rokv nyestanye, Vstawya-
my, aby sadza tym rokyem dzedzyna skazal stoya-
czemv narokv pyrwszem Gdykolyby potem chczal
nyestoyaczy narokv pyrwszym zdanye sadowe
odnawyacz, abo rozdzyracz Tedy gemv ma bycz
vlozono wieczne mylczenye a rzecz sadem zdana
wswey moczy ma stacz

O konyv vkradzonem

Agoth kmyecz zalowal nasve sassyady tako ysz
gdysmy noczna rzecza kony gest vkradzon
wensy myedzy sassyady natychmyast szpylnoscza
gesm pobudzyl sassyady proszacz gych, aby my
pomogly wsladv zlodzeya pogonycz Tedy ony
wzgardzili a pomoczy dacz nyechczeli, a wtem mnye
kony gest zgynal Zatym my wtey rzeczy wszy
tkym sassyadom konya nagotowy skazalismy za
placzycz

O vczaczv palczow

Pyotr na Jana zalowal kako gemv wrzecze
gego swym myeczem trzy palcze vczal Czego
gosz to Jan zaprzal Ale ysze Pyotr porocze my-
nalem za swe palcze dosycz vczynyenya poszadal

Tedy my pyotrowy skazalyszmy samotrzeczy Jana oswe-
palcze poprzyszyadz

Gdy sadzy nyenagany skazanye yego ma mocz

yotr postawyl szya a napyrzeczyw Janowy sadzy
orzecz ktora przedtym myal abo czynyl ale zda-
nye Janowo aczkole wszpyrayacz szya przal a sadzey
nyenaganyl Tedy my rzecz abo skazanye Janowo
sadzey vstawylyszmy mocz myecz a napyotra vyna
podlug skazanya sadzey

Pyrwsze skazanye sadzey ma myecz mocz

Alto pozwal Andrzycha odzedzyna ale Andrzych
zawyodl szya dawnoszcza czegoszto podlug prawa
dokonal Tedy sadza falcowy przysadzyl dawnoszcz
przyiacz a odzedzina wyeczne mylczenye myecz Potem
przyszedwszy Mycolay brath mlodszy falcowy chczal
ta rzecz wzrwszycz a ona czynycz Tedy my skazaly-
smy Mycolaya brata falcowa wtey rzeczy nyesluchacz
bo pyrwsze skazanye sadzey mocz myecz Ba

O mlynarzy pospolytem myedzy bra-

Vanczek falco Andrzych trze bracza mayacz yednego
mlynarza Tedy Andrzych onyektore vny mlyna-
rza przed sya sadza podlug prawa pokonal potem
falco mlodszy brath przyszedwszy skalowal na Andrzy-
cha yszby yego mlynarza sadzyl rzdal Tedy my
vsrzawszy rostargnyenye przysadzylismy Andrzychowy
ysz podlug prawa vczynyl

O pusczynye knyeczskyey

Nyezgodny obyczay wszaly myedzy soba zemyanye
ysze gdy ktori knyecz vmrze nyemayacz dzeczy
any ktorego przyrodzonego pusczina yego dobra ksy-
bie przygarnyaya vstawiamy aby zgynyenya tako
vmarlego gestly takye zgynyenye kyelyczy za poltory
grzywny do czyrekwie do ktorey przyslichal spelnyono.

a ostatek prziaczelom yego blyszszym dano

O koniu zdrowem sposzyczonem

m Mykolay szalowal na pyotra yze yemu konya poszy-
czyl nadrogą zdrowego Ale pyotr odyechawszy
drogą wroczyl konya mykolayowy chromego Tedy
pyotr odpowiedzal podlug wiari konya przygladal
yteż karmyl yako swego wlosnego a nyewyem skad
ma wraz Tedy my natą rzecz przysadzylysmy pyo-
trowy konya naprawie krom ye roboty chowacz dwe
nyedzely Paklyby wtem czassye kon nyewyzdro-
wyal Tedy oten gyszcz maya myedzy sobą przyyacze-
lsky vlozyecz

Gdy kmyecz kmyecza zabiye

n Cz kely podlug starych praw bylo vlozono yz
gdy kmyecz kmyecza zabyl / tedy dawszy zawina
trzy grzywny groszy byl praw Ale yze dosycz-
nyebylo takym k v [illegible] przeto wstawlamy
tako / gdy kmyecz kmyecza zabyie Tedy panu kto-
remu przysluszą zawyną trzy grzywny a prziaczelom
zabytego szescz grzywyen Paklyby nyemyal czym
placzycz / abyiakoy yath Tedy glowa zaglową // stwo

Geden ma bycz powolan omazoboy-

g dy trze abo wyaczey bylyby pomowyeny omazoboy-
stwo aczkoly podlug starego prawa ten czso kogo
pomowyl wmazoboystwie sam poprzysyagl atym
y w wynye y w glowie bywaly potępyeny przeto
wstawiamy aby yednemu dano wyną abo pomowyon
oglową yze przysyazon przez tego kto nany mowy
Ale drudzy moga bycz pomocznyczy zabycza glow-
tako rzekacz Ten zabyl spomoczą tylko tych atako
czy maya ly doskonale swiathky maya odthodzycz
anyemogaly myecz tedy maya bycz przewynyeny /

O smyerczy nyewiadomey

g dy sya komu smyercz przyda kromye przyczyny

Tho yest yß by ſya vtlukl abo vtonal Abo ſzakole
gynaczey / tedy thczemy aby otakyego czlowieka ny=
yedna pomowa any ßaloba byla Agdy by kto zabyth
anyewiedzano by kto gy zabyl / tedy oto dzedzina
nyema bycz obwynyona / any oto ma czſo czynyecz
Ale przyaczele maya badacz wynowatego podlug
prawa maya pozyſkowacz

Ozabyczv ſlachczycza

by ſya odzloſczy wyna wztrzymali vſtawya=
my kyedy ktory ſlachczycza zabyge / tedy zaglowa
ßeſcz dzeſſyath grzywyen A od ſkaßenya abo vczaga
ktorego czlonkv Trzydzeſſczy grzywien / a od pſtey
rany pyathnacze grzywien ſſkazvgemy

Ozabyczv maczerze

vawrzynyecz ßaluge namarczyna yße gemv
maczerz zabyl Ale marczyn wodpowyedzy wa=
wrzyngowy przyganyl rzekacz / yß by nyebyl od
dobrey maczerze porodzony chczacz gy vdrzeczy odey=
rzecz Ale my przytakyem czlonkv ytemv vownem
ſſkazalyſmy glowa zaplaczycz

Ozbieglem ſlachczyczy

yektorzy ſwa ßalonoſtza abo voppvſczenym gy=
myenye ſwe ktore by nadlugy czas mogly roz=
mnaßacz a yego ſeczya poßywacz / krothkym cza=
ſſem ſtrawywßy od ſwego gymyenya zbyeßawy=
ßy poſtronnym zbygyaya vboſtwo tappacz przeto
thczemy aby taczy acz nyemocza ale wyna bybili
ſkarany zbiegowie odſwego gymyenya a poſtron=
nym zbyiayacz To gymyenye od ktorego odbyegaya
naßemv ſtolv przez wßego odmowyenya przyſadzo=
no Acz by taczy naßa myloſcz przenaleßly agy=
myenye odzeyßely Awßakoß thczemy aby myedzy
ſlachta vownej czczy nyemyeli

Oplacze ſlvßebnÿkowem

Odlug ſtarego obÿczaÿa bÿlo ÿß gdÿ ſlußebnÿczi
kv nÿektoremv zabitemv / na polv abo na drodze
bÿlÿ przÿwolanÿ prawem ſwÿm rzeczonÿm krwa=
wone odzenÿe wktorem zabÿtÿ bÿl ſobie brali Ale
ſÿą tho nam nÿe wÿdzalo za prawo Bo nÿkt dwie=
ma ranoma ma bÿcz vdraczon Przeto od tÿch mÿaſt
zakazngem / abÿ ſlußebnÿczÿ tako wzdaczÿ kv og=
ladanÿv zabÿtego nÿeczÿnili ßadnÿcz lupow Ale
za robotą ſwą groſße maÿą wzacz / od tego kto
ge wzowle tako dlugo aß mąßobojſtwo bądze
ſwiadecztwem dokonano

Oſpaſſenÿv zboßa

Bÿ nÿkt ſwemv blyßnÿemv ßkody ÿneczÿnil Gdÿ
bÿ nÿekto popaſl oſpanÿe gÿnßemv konÿem abo
gÿnßÿm dobythkÿem Chczem abÿ ßkoda temv czÿ=
ge zboße geſt zaplaczÿl A od kaßdego bydlÿącza
dzieczſkÿego dal trzÿ pÿenÿądze A gdÿ kolÿ kto zaÿmÿe
naſwem zboßv / tedÿ ſlußnÿe pod ſwiadecztwem
moße ge chowacz przez nocz / A iakwÿalibÿ rano nÿe=
bÿlo wÿprawÿono / tedÿ ma ge dacz kv dworv kv
ktoremv przÿſlo //thacz

Gdze komv dadzą wina tv ma ſlv=

Gdÿ kto kadacz powod nÿekomv da winą wnÿe=
mÿeczſkÿem prawie a bądze nanÿ ßalowal Tedi
winowati tam ma powada ſluchacz aß doſkona=
nÿa Iaknÿali wÿnowati vczÿnÿwßÿ doſÿcz po=
tem prawie powoda chczal nagabacz Tedÿ
powod wÿgÿnÿe ſwą doſwego prawa ÿ bądzeÿ kto=
rego prawem ma ſluchacz

Poßeßcza ma bÿcz ſpalon

Prawo czeſarſkie nas narvcza ÿß poßeſtza og=
nÿem ma zgÿnacz Przeto chczemÿ / gdÿ bÿ nÿe=
kto:

tako nalezon / acz by do koscziola abo do klasstora nyekto vczekl Tedy przez poruszenya swiatoscy ma bycz zlostnyk wzyath a podlug prawa osadzon Ale ysze taczy zlosnyczy ku odpyranyu swey zloscy wzali sobye w obyczay nyesskacz wmyesczeth (abo wewsyach gdzesz to by sya wnyemyeczskym prawem odpyraly A tako czasto krocz sya chytroscza od smyerczy wychodza Przeto chczem (aby zly gozi nyemyal (ale wszady potappyon vstawiamy aby gdy takyemu dadza wyna acz kole badze nalezon w myescze abo wewsy / ten nygednym prawem nyema bycz sadzon godno polskym prawem przed sadza vstawionym / ktory przekonany ma bycz skaran smyercza genu zgodna

O dzewyczem gwalcze

lussza podlug zakonu aby sya kazdy dobry zlego chronyl Nyektorzy zly dnyeczysczi wswem zywocze czudzym zonam (abo pannam gwalt vczinywssy ych czczy pozbawywssy gdy gym badze dana wyna chytroscza podlug nyemyeczskyego prawa czeth odbywaya Przeto vstawiamy aby taczy gwaltownyczy prawem polskym sadzeny /

Podlug tego o przywyley a straczenyu gdy kto nyesadzy

To sam tego nyetrzyma czso naswem przywyleyu yma podlug prawa danego sam to stra

Nyektorzy zemyanye naszego krolestwa mayacz od nas abo od naszych namyastkow lysti przywyleyne swyym myastom abo wsyam pod prawem nyemyeczskym Awszakosz tych sya prawa (opusczayacz (podlug praw polskych sya rzadza Przeto vstawyamy acz by kto prawa opusczayacz ta ktora maya (gynssym sadzycz bada pyrwsze maya straczycz Ale przeto chczemy aby gdze kto zgrzeszy tam tesz ma czyrpyecz tymisze prawem ktore w tem myesczye abo wewssy

O zbieglych kmyeczoch

dy zbiegowie swym panom czasto krocz czynya dzedzyny puste przeto nam y naszym poddanym / tho sya wydzalo podobno / aby takye schkody naszym poddanym nyebili Vstawiamy abi nyemogli wyaczey swyeg zbyeszecz abo odydz gedno geden abo dwa / do gynszey dzedzyny kromye woley tego pana podktorym sya abo myeszkaya - gedno wtych schtukach kmyecze yawno wszytczy mega zbieszecz / Tho gest gdy pan kmyeczowy zona abo dzewka pokala yawno Druga sztoka gdy kmyecze owyna pana swego byli by wklatwye Trzecza gdy owyna panska kmyecze dzeczkowano by czastokrocz / abo drapyeszono Czwarta gdy sam pan swe kmyecze przezwiny zbyya abo lupy wtych sztukach nyetylko geden abo dwa ale ywszytka dzedzina moze sya wszyecz

Syrothi nyemaya dawnosczy

dysz wdowa poszmyerczy masza swego weszmye dzeczy wswa opyeka nyemayacze doskonalych lyat tho gest dwanaczcze lyath agdy by nyekto gym wtych leczech schkoda nyektora wgyymyonyu vczynyl acz by macz oto nyechczala abo nyemogla czynycz Tedy tym dzeczom dawnoszcz nyemoze bycz przypysana acz koly by oto nycz nyemogli abo nyechczeli asz dolyat doskonalych czynycz acz ly by tesz podokonalych lyeczech zamyeszkali czynycz - adawnoszcz by wyszla Tedy yace y ogynsze sztoky podlug dawnosczy maya mylczecz

Dobri czlowiek nagamony sam ma odyecz

By zemyanye abo gynszy maszowie spyrzwo wszwey czczy zadnym zlodzeystwem nyeporuszeny odnasz abo swych sasyad myely nyektore zachowanye czczy - dla swego oczysczenya / ato gdy gemu

dla gego masstwa ozboy nyedana rana przez Sa=
Syady Tedy sam nyesłosna rzecza odygdze // dzacz

myet przez czygey woley czvdza rzecz ma

Sdzyk skalowal na falka yze gdy sched wdrogy
Tedy wdrodze zaspal Tedy falko nadsedwszy
gy sspyacz wzal gemv myecz y stobola wktorey by=
ly trzy skoczcze pyenyadzi Ale acz gemv wroczyl
myecz y tobola Ale trzech skoczczow gemv pyenya=
dzy nyewroczyl, a naswoy vzytek obroczyl falco
poznal yze myecz y tobola wzal byl ale gemv za
syę yą wroczyl Ale opyenyadze zaprzal Ale my
poznawszy yz nyet kromye czygey woley nyszad
oney rzeczy nyema wzacz Alysz by gego wproszyl
przetosmy wtey sthucze Sydzikowy sskazaly prz=
yssyadz nasswal sthkoda

Gdy kogo vkassy pyes

dzyk skalowal na falka, yze spessczwanya gego
gest gy pyes vkassyl, tako yze chramal zfalko
zaprzal sczwanya Ale yze Sdzyk nyemyal kym
dosswyatczycz otaka schtvka, sskazalysmy falko=
wy syę od przysyąnd

Ozagasseniv swyecze

dzyk skalowal nafalka yze gdy wwyeczor w
domv Sdzykowem sstala syą swada przysed=
wssy falko gest swyecza zagasyl sktorego zaga=
ssenya swyecze wtey sswadze Sdzyk nyewye
kto gemv zadal rana zfalko aczkoli poznal yze
swyecza zgasyl Ale zaprzal yzby Sdzyka vranyl
lubo vrazyl Tedy my Sydzykowy sskazalysmy prz=
yssyadz yako nyewye kto gy vrazyl Ayze fal=
ko zagassenym swyecze byl przyczynycza rany ska=
zalysmy zarany dosycz vczynycz

Gdy pastyrz nyeprzyβenye owyecz

dzyβ βalowal napastnza yβ owcza ktoraβ do-
czrzody przezpastyrza wegnal gego strozey pole-
czynyβy Ten owcze gemu nyeprzygnal / atako zgynę-
la Ale pastyrz vzetl yβe owcza zgynβym dobyth-
kyem doweβ wegnal Tedy my otakarzecz ytes
tey podobna pastyrzowy skazalyβmy przyβyandz
yako owcza wlyeβ wegnal

Ogygranyu kostek

by kostky nyemyali posβylenya Bo oczczowie:
a nyewbyymy czastokrocz dla zlosczy a przegygrnya
βynow gymyenya wlosnego pozbywaya Atho
nye dla wyny oczczowskyey / Vstawyamy gdyby
nyektori syn badącz wmoczy oczczowskyey / albo
zażywota oczcza ymaczerze kostky gygral / aprze-
gygral czastz pyenyadzy naslub dosyecz vczynyenya
Tedy oczecz poko żyw zato nyema czyrpyecz any
placzycz Takyeβ aczby zyd / takyemu synowy
poβyczyl pyenyadzy / zato teβ oczecz nyczβ nyema
czyrpyecz any placzycz / Takyeβ aczby ktori vczy-
nyl ktora vinowa o ktorekole vzeczy Albo odze-
dzyna poko oczecz zyw / syna nyeoddzelywβy
zgymyenya / tego teβ oczecz nyema trzymacz /

Kostek nyemaya gygracz nazaklad

ze chytroscz kostetzna slyachta myedzy soba
y βpywβy sya geden drugego wy nakosthkach nazak-
lad pyenyadzy dawa a zasya zyskuge Atako zie-
mianye czastokrocz konye naktorych by nam ry-
czerstwo vmeli sprawyacz straczaya / yteβ dzedzy-
ny βatakyem zaββenym zastawyaya Apotem
w vbostwo wpadβy ku gorβenyu przychodza
abo zbygyaya dla ktorych wyn posand nasch
vadzy przychodza . Przeto aby naβy poddany
oczczya tym βyrzey slynaly Vstawyamy aby od-

tych nyemasz zadny zyemyanyn nasz zwlaszcza zadnym
czudzozyemczem nazaklad nyegygral Ale tylko zag-
otowe pyenyadze Paknyaly kto nadto vczini ana
kostkach da nazaklad abo nazastawa pyenyadzy
abo zato rakoymya wezmye Tedy any wynow-
aczecz any rakoymya zato ma czso czyrpyecz any
placzyczz Aczlyby tesz ten czso przegygra poddal
sya podlayanye abo sromoczenye anato rakoymye
postawyl Atento czso zyskal chczalby gy abo
gego rakoymya sromoczyczz Tedy zasromota ylko
krocz bądze sromoczyczz telko krocz gemu wyna
pokupy pyathnadzeszcza Apadowy naszemu druga
tesz pyathnadzeszcza

Kto gedze nawoyna nyeczyny szkody

Potrzebno gest ku pospolytemu dobremu aby
kaszdy swoy pokoy myal agedenn drugemu
szkody nyeczynyacz zywoth poszywayacz Ale nyek-
p torzy nyedbayacz tego ylkoby zlomcze zakona
gdysz poswyesze zyemyan czagna nawoyna swym
sze sasyadom wyaczey nysz ly nyeprzyaczelom pany:
szkody nyewymowne czynya wczemszeto nasze sze-
mye nyemale vczaszenye czyrpya Przeto my
chczacz takym szkodam konyecz vczynyczz vstaw-
yamy aby ylko krocz nawoyna sczie ma bycz sza-
dny znaszych poddanych ma stacz wewsy ale
napolu atam nygednego drapyesztwa any wko-
nyoch any wdobythky any wgynszych wkto-
rychcole rzeczach maya czynycz Gedno tylko
pokarmu konyem yto doszcz vmyerne tamo ma-
ya pobye zysskowacz any tesz wdabrowath any
wgayoch ku budowanyu Aczlyby kto nato sm-
yal vczynycz yako zwalcze przeczywnoszczyczzny
panu dzedzycznemu Tedy wczemkoly gy pan dze-
dzyczny oszkoda raka swa poprzysyasze to gemu
ma odlozycz zwyna pyathnadzeszcza a panu gewalth
druge pyathnadzeszcza

6

Dzialv dzeczy nyemaya myecz soczczem

p Ospolity obyczay wkroleſtwie naſzem geſt yſz po
ſmyerczy maczerze dzeczy od oczcza ſwego dobra
gymyenya poloyyczby/ atako dla ſwego glupyego v-
zywany mlodych lyat gymyenye ſtraczaya aſtraczyv=
ſzy dla nyerſpaczky oczczowey ktora gemv czynya
acz ſya nadnymy nyeſlutuge w vboſtwo wpadaya
atako ſtakyego roſtargnyenya gymyenya/ obye ſtronye
nyedoſtatek yſzkoda czaſtokrocz czyrpya Przeto zewſzym
vyczerſtwem vkladamy/ Aby kyedy macz vmze dze=
czy czaſczy odoczcza ſzadney nyepoſzyſcza/ wygya
wſzy to yſz oczecz gynſza ſzona chczal poyacz/ Abo
teſz gdy by marnye gymyenye chczal roztrvoſzycz
tedy dzeczom zoczczem ſluſza dzal vczynycz

O lychwie ſzydowſkyey

Dyſz lychwy pochodzy nyerzadne ſakomſtwo/ ato
dla nyevſtawienya podobnego platv nyzdy ch=
czem aby ſzydowie pyenyadzi poſzyczayacz zatypko
natydzeny nyewyatzey nozalij podnaſza mylosczą
odczyrwony gedno polgroſza/ Agdy by ſya kto
ſzydowy lyſtem zobowyazal napyenyadze lychwa
placzycz/ Agdy by ſzyd ſwa chytroſcza zamylczal
yzadzerſzal do dw lath/ anyeprzypozywal gyſz=
cza omzda przed ſad Tedy lychwa od dw lath
ma ſtraczycz/ Adaley telko nzda/ aznow lychwy
poczata ma myecz A on lyſt zapyſany nygedney
moczy daley myecz nyemoſze/

Gdy kto porabyl drzewo wczudzem lyeſze

Nyektorzy ſwa ſmyaloſcza vgechawſzy wlaſz abo
n wogay nyektorego zemyanyna Kromye wo=
ley gego drzewo wyrabyawſzy prez wywoſza prze=
to vſtawyamy/ Bo gdy kto ſczygego lyaſa wyrabywſzy
wywyeze/ dab czyſo ſwa godzyl naoſſy abo gdy by
poſpolytych drzew woz vrwywozl Tedy temv panv
kzybiya ſa drwa ma pokupycz vyna vzeczona/ ſzedmy
nadzeſzyath

O ślyachcze zbiegley ytesz czso lotrwya

Rzygadza syą ysze porodzony splenyenya ślach-
P czskyego czastokrocz swey czczy nyeszanyącz wy-
dawayą syą nalotrowstwo / ktemo nazlodzeystwo
asywą wolą bywayą zbyegowie skrolestwa na-
schego a taką mayącz vmowką wiele złego wkrole-
stwie poczynayą. A potem acz naszą łaską nawy-
kostz badą przyiaczy / chczą syą rownacz wczczy slya-
chcze nyeporuszoney. Przeto vstawyamy aczbyli taczy
naszą łaską zaszą wkrolestwo byli przyiaczy owo-
szakosz ondmowienye mayą opowyedacz a dosycz
vczynycz. A wszdy takyey czczy nyebadą myecz yako
ślachczycz wczczy nyeporuszony.

Ktorzy kradną zbosze spol

odług pysma swiatego / czynyączy schkodą napolo
P vrzeczeny tesz są złodzeye. Ale ysze taczy odzłoszczy
nyemogą bycz wyczągnyeny / alisz gdy pawrozy wlo-
szą naszschyyą. Przeto aczby nyektory kmyecz / abo
sługa czyy koly / badącz zbosze czyyekole napolyu
nocną vrzeczą brał / abo kradł. Tedy aczby gyeo ten
zabył czyye badze zbosze / tedy zato nycz nyepokupy
Aczliby ten złodzey tego czyye gest zbosze vranyl
abo zabył. Tedy zaranu ma gemu dosycz vczynycz o
zagłową dzeczem.

O łaianyv

Sze wszelka nyeczystocz słow yszkarade mowy kosty-
y arv lwd przywodzą. Przeto od dobrych ludzy mayą
bycz owszeyky oddalony. Przeto chczemy aczby ktory
yązyka swego nyevsczągayącz / ślyachczycz łayalby
ślyachczyczowy anyemyącz gy tak / Thysz kurwy syn
a natychmyast nyeodwołal any zaprzał czsoby mowył
any by doswyatczył gego takym bycz yako gy nye-
yl. Tedy załayanye onemu komu by tak łayał za-
myna ma zaplaczycz szestdzesyąth grzywyen groschy.
Jaco gdy by gy zabył. Takyesz mowymy / acz by kto
gego macz mowył kurwą / anye odwołal / any by

dosswyathczyl czso mowyl, rowna wyna yako opprwe ma pokupycz albo odwalayacz ma rzecz To czso yesm mowyl Legalem yako zyes

O ranach ryczerskych abo slacheczskych

byczo Ryczerzow ygynszych naszych poddanych taky obyczay w rynach chczemy trzymacz Aczby ryczerz ryczerza abo slacheczycz slacheczycza ranyl abo vderzyl przez wylanya krwie Tedy slacheczyczowy tako vranyonemo wyna rzeczona pyathnadzesczya przez tego czso vrany abo vderzy ma bycz zaplaczona Aczby gynego vderzyl ktory by nyemyal prawa ryczerskyego Tedy grzywna groszy zataka rana Ale kmyeczowy schesz grzywnych kto gego vderze ma zaplaczycz

Gdy kto vrany kmyecza abo zabyge

a cz kmyecz vranyon badze asz do krwie Abo tesz badze byth barzo tedy zewszythkych wyn skazanych za rany abo zabycze, dwie czasczy szbytemo Ale trzecza czasz sadowy gdze ta rzecz sadzona przykazugemy dacz

O zabyczy brata abo syostry

a czby nyektorzy zemyanye y slacheczyczy naszego krolestwa Bracza syostry abo wlosne przyrodzone zabylyby nyemayacze plodo Tedy slacheczycz czso tako vczyny nyeotrzyma oczczysny, abo czasczy gych sadney Tesz skazugemy thym wszythkym czso tako czynya gych synow aby wlesney czasczy wtakych dzedzynach nyemyely rokotorey dobra, albo dzeczy gynszy przyaczele aczkole dalszy maya sya wwyazacz Tesz wszytky takye czso zabyyaya bracza, abo oczcze dla okrvthnosczy gych aby nyebyly slawny y doszadney czczy aby nyebyly przypuszczeny

O sczepyenyo

d Stanowiamy aczby nyektore szczepye byloby ywsz
roszczepyone ywsadzone / aczkole by byli czyge-
wlosne vchczal by ge wykopacz / tedy nadzedzynye
abo na szyedlysko ma gych polowicza ostawycz pod-
wyna schesczy grzywyen

O Rzeczy gwaltowne

Gdzieby tesz nyektorzy gwaltownye szcla zo ge
a go / abo ktora kole rzecz gyna wloszna mocza
swa komu kole nyepodlug prawa wzal by Tedy
zwyna vrzeczona schestz grzywien ma wroczycz
ta rzecz gwaltownye wzata

O oranyv ysyanyv

Gdy kto orze ysyege role czvdze Tedy naszyenye
b tho ma stracz ycz zwyna pyathnadzesszya

O wzatczv wolow

Gdy komv czwyrzy woly gwaltownye bada wzaty
c a otaky gwalth vczyny swiadecztwo Tedy th-
czemy / aby taky gwalth wolow yroboth zakasz-
dy tydzen cztyrzy skoczcze schcody ykrzywda czyr-
pyatzemv zwyna pyatnasczye ysadowy drvga pya-
tnascze zawyna ma dostacz vczynycz

Kto gwaltownye wezmye woz syana

To wezmye woz syana komv gwaltownye
Trzy grosche zwyna pyatnascze temv ystemv
krzywda yschkoda czyrpyaczemv ma zaplaczycz
sadowy tesz pyatnascze ma zaplaczycz / ytesz za
kopa gedna zbosza ktorego kole naszyenya gdy ya
kto wezmye gwednye wynny sadowy schescz grzyw-
yen / aschkoda czyrpyaczemv pyathnascze ma dacz
aczkole ya wezmye wnoczy / wyznawamy bycz
zlodzeystwo / ytesz zakopa yara / y ozymya / wyz-
nawamy gedna czwyerthnya gdy na woz gwalto-
wnye wzata badze / ota skazygemy yako za woz.

szyana Acz sluga ktory rzeczon gest holomek abo hamusknach sadowy pana swego vczyny nyekto= ra szkoda abo krzywda Pan gego zan ma dosycz

Gdy vbogy pozowie bogatego

vczynycz

dy vbogy czlowiek pozowie bogatego o gwalth Tedy bogaty o gwalt przez swyatky ma swa oczysczycz Abo podlug obyczayu gwaltownego vow= na wyna ma bycz skaran

O wynach kto nagany skazanye

Dy kto nagany abo narzecze skazanye pana Cracowskyego Tedy kocz abo Towlop gronosta= yowy ma gemu dacz Ale panu Sandomirskye= mu abo lubelskyemu Torby zlasycz kazdemu woyewodze Towlop zlasycz Sadzam krakowskym y Sandomirskym Towlop kuny Podsadkom ly= sye podkomorzam po sesczy grzywnach komor= nykom tych wszystkych po szesczy skoth Sadzam starosczynym pospolu grzywnow kazdemu py= sarzowy zemskyemu Towlop lysy

Gdy syn wygra kostky

Syn gesze nyeoddzelony od oczcza any odbra czey wygrawaiaczy kostky nyeczso by straczyl Te= dy thy wszythky rzeczy thezemy prostawyamy aby nagego czasz przylyczony

O wykoszenyu trawy

artolt skarzyl na Andrzeya ysz emu laka pokoszyl Tedy Bartolth poznal ysz laka poko= szil ale to przyloszyl ysze ya kupyl v wlod= arza Andrzeya zagotowe pyenyadze y zapla= czyl ale ysze wlodarz vmarl ktory wzyal pyenyadze Tedy mi Andrzeyowy skazalysmy tawgu laky swyathky dowyescz

O Ranach wegyrze

B artolth szalowal na andrzeya yzze gy vranyl.
Tedy andrzey poznal ale nyechczacz gy vranyl
ale wklawnye krothophylacz yako przyaczel szprzy=
aczelem Tedy nyy seznawszy yzze gyego nyema
bycz sesszkoda skazalysmy andrzeyowy doszycz v=
czynycz zaranyy

O poszyczonych pyenyadzoch

An poszyczyl pyotrowy dzesyaczy grzywyen
y wzal ponyem zanye vakoynye wawrzyncza
D potem pyotr Janowy zaplaczyl pyenyadze kvom
vakoynyes / A potem pyotr wawrzyncza pozwal
oraktoyemnstwo atento przed sadem rzeckl yzze pye=
nyadze gemv sa zaplaczony przez gyszcza Tedy
smy skazaly doswyathczycz zaplaty.

bawyanye a przyczem dzeczy maya ostacz

dy masz vmrze tedy szona przywienye syen
G ma ostacz / pyenyadzoch perlach kamyenyv
odzenyv A gdy ona vmrze / tedy wszytheko nadzeczy
acz ge ma sspadnye ale gdyby gynszego masza
chczala pobycz a dzeczy by byly pyrwszego masza
Tedy oczczyzna wszythka ma szpasz nadzeczy y
dzal maczerzyzny czso nanye slvsza a ona zostath=
kyem masza poynye podlug swey woley

O wydawanyv panyen

dy kto panna wydawa zamasz Tedy zapo
G sag pyenyadzmy gotowymy tylko przed=
przyaczelmy gey ma namyenycz ale dzedzyna
albo ymyenye przed krolem ma bycz namyeny= ono

O szkodze pyenyasznej y o potwarzy

yotr skalowal na Jana yzze wdzen targowy na=
P dobrowolney drodze gwaltownye sto boly roz=
al gemv osmy skoth pyenyadzy Tedy Jan rzeckl
yzze gy nyewynnye potwarza / chczacz sya wy=

wynyyeszcz szeszcza swiathcow Tedy my otaka
rzecz skazalysmy Ianowy dwiema naczesczya-
thby nyepodeszrzanymy odydz

O szkodze pyenyaszney

yotr skalowal na Iana yz gdy szedl naro-
kyą wracz czrzcs gest gemu wpadl sosszm-
ya skoth a tento Ian gydacz zanym nalazl
ale Ian zaprzal aby nalazl czrzos Tedy my
Ianowy skazalysmy samemu syą odprzysyandz

O drzewie owoczowem

rzewo Iablecne abo wszythkowe kto pora-
by czyge gest za szkoda wyardunk z wyna
pyathnadzescza

O oczysczenyu slugy przeczyu panu

dy pan naprzeczyw sludze swemu abo wlo-
darzowy o nyektore wyny abo krzywdy badze
Tedy wlodarz abo sluga pana swego ma odbycz
szeszcza swiathcow o taka rzecz

O wynnem szoltystwie

dysz szoltys ma pana swego wola czynycz
przeto nye sluszą aby szoltys byl mocznyeyszy
nyszly pan przeto chczem aby ny geden rycerz
any moczny pan szoltystwa gynszego pana
w dzedzynye nyekupowal kromye woley ge-
go Aczliby kto nadto uczynyl Tedy chczem
aby ten targ nyestal nyzacz

O pospolytem dobrem

stanowyczne pospolstwo czyny czasto kroz
bostargnyenye wktorem szeto bracza abo gy-
nszy przyaczele nagnyew abo swar czasto-
krocz przythodza a tako wszkoda upadaya z

wiele ludzy wzali to w obyczay myeszkacz w-
osobnosczy swych domow / abo społu ſie / czaſz
ktora naywye ſkoſza zrozdzelenya oczczyzny a-
to przez przyaczele / aczkole tego dzialu przed
oblyczznoſcz krola / abo ſandza nye przychyo-
da Ale czaſtokrocz ſye przygadza yże geden +e
pylnyeyszy gest ſwebye obeſzrzenya y ſſydlenia
nyſz drugy A tako on rozpuſczony y teſz nyed-
bayaczy dla polepſzenya / y zbudowanya dzal
przez przyaczele vloſzony wzrzucza / a to podlug-
em czaſye dla ktorego obyczaya domownyk
czaſtokrocz od traczy ſya odbudowanya y polep-
ſzenya ſwego gymyenya Przeto my chczacz
tey obyczay zatraczycz / vſtawyamy aby gdy
bracza abo przyaczele blyſſzy abo daleczy roz-
dzelaya ſya / a wtem dzale bada myeſzkacz prz-
ez trzy lyata y trzy myeſyacze w mylczenyv
a przed ſadem tego nye wzruſzaly / wygawſzy
doſkonala przyczyna / dla ktorey by dawnoſcz
bycz nyemogla Tedy tako zamyeſzka prze-
rzeczona dawnoſcza ma mylczecz /

O dawnosczy lotrowskyey y zlodzey-ſkyey

dyß zlodzeyſtwo abo zboy dla wyny abo
9 ſmyerczy vſtawyoney podlug zaſlugy p-
rzez zle ludzy bywa zatayono / tako yſze złoſcz
takych złoſnykom nawznanye rychło nyemoże
przydz A gdy kto naprzeczywko gym chcze czynicz
Tedy taczy dawnoſcza chcza odbywacz Prze-
to aby ſya taczy złoſnyczy nyemnoſzyly vſta-
wiamy aczby kto o złodzeyſtwo abo zboy przed
ſadem był namowyon A gdy by ten ktory
namowy / y ten namowyony bylibi w gedney
dzedzynye abo pod gedna ſtrzecha ymſzey ſlychaly

tym obiczagem badze myecz dawnoscz namowyony nyy-
mo gedeny rok Ale gdy ten tzso namowy (y tesz nam-
owyony bada odsyebie daleko Tedy gynsza dawnoscz
namowyonemu nyemosze bycz gedno trzy
ow tzso tako zamyeszka dla swego kenynstwa
ma mylezecz

O dawnosczy dzeczy mlodych

Czby dzeczy mlode lyath doskonalych geszcze nye-
myali (a odzedzina bylibi przed sad pozwany
a ty to dla nyedostathku lyat abo rozumu odyacz
sya prawem nyemoga Tedy sadza prawo ma
odloszycz y zawyessycz tako dlugo az dzeczem lyata
wynyda A potem acz sya rzecz oznowy (dzeczy
maya odpowyedacz (a nyemoga sya dawnoscza o-
nych lyath ktorych byli pozwany wymacz Ale o
gynsze rzeczy gktore by nowo byli pozwany daw-
noscza moga odbywacz

O dawnosczy masskyem

Nyss dysz rownoscz myedzy stadlem gest rozmagytosz
5 bo nyektorzy sa wolnyeyszy drudzy to gest
massowie myszly szenyszczyzny Przeto aby kaszdy
oswey rzeczy abo dzedziny doskonale mogl czyn-
ycz krothcosczy nyemayacz w dawnosczy Vsta-
wyamy aby kaszdy masz myal dawnoscz za
trzy lyata a dla krethkosczy pamyeczskyey w-
dowa ma myecz dawnoscz za szescz lath Ale
massathky ktore samy w sobye wolne dawnoscz
maya myecz za dzessyacz lath

O potwarzy y o potwarzach

By potwarz zlych lyudzy zagynala bo nye-
ktorzy wzaly sobye wobyczay potwarcze
potwarzacz lyud nyewynny o massoboystwo prz-
ed dawnymy lyathy vczynyone y przed sadem

przyganijcz dla ktorey dawnosczy lyat ystawosczy
rzeczy oczyszczenie niemoglo bycz / Abo acz bylo ale
zyłna czasknosczą Przeto vstawiamy acz bykto
chczal omaszobojstwo kogo zabacz / abo glowy
pozyskowacz Tedy to ma czinijcz do trzech lath
nisz wynida trzy lata odzabicza glowy Acz
kyby potrzech lyeczech chczal czynijcz tedi daw=
noscz tho odrzaczy.

O sadzach cam

dysz przy sadzech wiecznij sadze nijemaija m=
yecz ani baczycz gnyewow / anij lasky / anij
darow / yedno podlug prawdy y sprawiedlywosczy
sadzycz y skazowacz kto odtych ktorzy na naszem
stolczv sa posadzeni Bo gdy sadza vkazuge sp=
rawiedlywoscz Tedy nyeporcze odstapyja odpoth=
warzy Vstawiamy aby kyedy my swoym dwo
rem krolewskym dopoznanija abo kynyeznaw=
yedzeny badza kromye wszego zamyeszkanya
do naszego dwora ma bycz y yescz na sadze / apo=
znacz owszythky rzeczy dzedzynne przednamy
abo kromye nas znaszego przykazanya Ale gdy
my sstych zemy wyyedzemy roky pospolite pod=
lug obyczaija odzedziny maija bycz trzymany y
chowany

O pysarzv ziemskem

Stawiamy aby pysarzowie przy sadowych
rzeczach / gdy wloda swiathky ktore bada
pysacz maya wzacz schescz groszy a odzapysv
poltora grosza Vrzadnyczy od tego ktori wyedze
swiathky maija mijecz cztyrzy skoczcze a od winy
rzeczoney szyednynadzescza wpodzczyskowanija
maija wzacz wolv podleyszego zawierdonek

Ale padkomorze gdy gednego dnya rozgranyczy dze-
dzyny myedzy dwiema zemyanynoma aczkoly
by dwie abo trzy rozgranyczyl dzedzini ma myecz
pol grzywny ale gdy wyaczey dny myszli geden
tedy trzy grzywny ma myecz ato aczkole dwie
abo trzy y wyaczey dzedzyn rozgranyczyl by Tesz
ma wzyacz dwie syekyrze y dwa rydla woznyy
aczby wydal gynaczey przysyaga swiathkom nysz
yako mu badze przykazano / acz by byl sadownye
dokonan Tedi ma byicz sloszon agyny nyyasto tego
postawyon

Sadza nyema zdacz kromye porada

Stawiamy aby nygeden sadza any starosta
sady czynyacy nyszadnego masza oktorokoly
rzecz nyezdal kromye swoyy sapyercze abo porow-
da alyszby sadownye byl przepavth

Pan zasluga nyewchodz do sadv

zastobwcz panowie moczarze dla slug abo swich
przyrodzonych przed sad wrzeczach wyczasstwo
otrzymayx nyesprawnye przeto vstawiamy aby
tym obyczagem szadny pan zasluga abo przyrodzo-
nym do sadv nyeszedl pod vyna pyatnadzesscza

Gdy kto kord abo myecz wygimye przed sadem

Czby nyekto przed sadem kord abo myecz wy-
gial y vranyl kogo / tedi ten ma byicz na na-
szey mylosczy Aczliby dobywszy broni nykogo
nyevranyl Tedy ma pokupycz vina syedmna-
dzesscza a temu nakogo sya porusy vina pya-
tnadzesscza pokupy A gdy by na naszem dworze
abo naszego starosty kto broni dobadze anyeyza:

4 dobil kto mijetza abo korda ÿrzanijl kogo abo
nijerzanijl tedÿ Jawczÿbyskiwpowy ÿiedinnadzescza
nÿ kogo tedÿ na naszeÿ laszcze ma bÿcz Agdÿ bÿ
rzanijl tedÿ kromije zadney mÿloscÿ ma bÿcz
skaran. Acz bÿ bÿ przed Jawczÿbyskupem ÿiedi-
nnadzescza Agdÿ by laijal abo zla slowa
mowijl przadnym tedÿ pÿatnadzescza Aczkoly
bÿ na naszeÿ dworze / abo rÿczerskyem gÿ vrz
zadl / tedÿ rotho ma bÿcz vsiekono Agdy kto
na rÿczerskyem dworze kiwÿ dobÿdze ÿ vrany
kogo / tedÿ zarana raba / abo namÿloscÿ ...

kto ma dacz slozebnyka / zemskyey

Stawiamÿ ÿszmy abo starosta abo woye
woda / abo sadza abo podsadek abo wozny
slużebnÿka maija dacz kopozwanijo / tako ÿze
ktorzÿ maija prawo nyemoga bÿcz pozwanÿ
yedno lÿstem naszÿm abo starosti naszego ale
nadworze naszem abo przed sadem sadzÿ naszego
pospolitego moga nasza / abo starostÿ kromye
lÿstu nagospodze moze pozwacz ale kromye
dworu naszego abo sadu gdÿ kto ma bÿcz
pozwan listem przez slużebnyka / ato tento po-
zywa abo skaza swym dawszÿ mu rok przed
kym stacz ak pedy Aczlibi pozwanij napÿrwem
ÿ ...orem roku nÿestal Tedi sadowÿ pokupÿ
opymÿ skoth Agdÿ natrzeczem rocze nyestanye
rzecz otktora pozwan stracÿ wijna pokupÿ ...
Aczlybÿ sapyercza napyrwem rocze sam abo
przez posla swego nyestal Tedÿ rzecz otktora
pozwal stracÿ zwÿna sedm grzÿwien

o pozwanijo nyerzadnem

3 Akazugem chczacz to mijecz aczby naszÿ dwo-
rzanye / abo ktorzÿ gynszÿ na naszem dworze
pozwanij / abo zapsanij / abo przÿnaszem sadzÿ

nyenawyſczya abo chitroſtza Tedy nyemaya od
powiedacz Alyſz gdy bi bili Powanij dowadnye
podlug vrzadu przed nas abo naſzego ſadza
Tedy maya odpowiadacz ktorym to ma bycz
dgno rozmyſlanye a obyczaynye // wiony

O dawnoſczy przedaney abo zaſta=

Stawiamy to nawieky trzymacz aczby kto
przedawſzy dzedzina ſwa potem wnyeiſch
czal nyeczſo podlug prawa pozyſkawacz wſſa=
dze to ma vczinicz przed oſmya lyath Aczby
by teſz zaſtawyl dzedzina komu Atenſto ſam abo
przez ſwe przyrodzone nyewykupyl any przed
ſad przywodl vſz by chczal any kupicz do trzy=
dzeſczy lyath Tedy takye dzedzyny przedane
abo zaſtawione podlug dawnoſczy lyat przerze=
czonych maya zoſtacz vtego komu przedany abo
zaſtawiony

Twardoſcz Statuth

Ta Statuta chczem aby myali mocz nawieky
Slyath Boſzego narodzenya Tyſſyaczem
cztyrſeth czterdzeſſczy ſyodmego lyata

O wziaczu kony abo wolow gwaltownye

Cz komu konye abo woly ſkot ygynſze bydlo
abo gynſze rzeczy ktorekole badz zlodzenſtw=
em abo zbogem abo gwaltem vezma Ten gdy
przed rokiem otakye rzeczy a okonye przed
dwiema lyatoma ſadownye nyevczyny Tedy
potem aczby chczal czinicz ma bycz dawnoſcza
odrzuczon

O wſteez gdy by ſwa zaſſra do ſadzey pyſczyl

Stawiamy tho Gdy by naſz Sadza abo Staroſti

nasszego / abo woyewodi / riczerzmij o ktora rzecz
osadzyl / gdysz nyjesam sadza sadzy / Ale yzczym-
szymij przynyjeny nasadze syedzaczymij sadzy
przyiawszy potem rzecz thczal osadzona roz-
truczycz tego nykt nyjemosze wczinicz / towy-
iawszy / Acz by kto rzecz do sadzey sya po-
szyl kako osadzyl Tedy sudza acz pamyata
ma natychmyast powyedzecz / abo do yutra
przero spamyatanyje odlozycz / Oczynil

kto przyganyl sadzy ysz by krotko

Stawiamij tesz acz kto by przed namij abo na-
v szymij riczerzmij skarzyl na sadza / ysz by
tego rzecz zle skazal / abo yemu przyganyl rze-
kacz ysz mu krothko vczynyl Tedy sadza swey
sprawiedlywoszczy ma dokonacz szymij wszemy
ktorzy szym nasadze syedzely ktorzy poznaya
ysz sprawiedlywie osadzyl Aczly by ten ktori tako
przyganyl thczal by dokonacz / tedy ma dokonacz
tesz za swyathkow takyey czczy yako sadza
Aczly by nyjemogl dokonacz swiathky / abo by
sya sadza wyjwiodl Tedy on ktori tako przy-
ganyl nij oszadna rzecz ma byjcz sluchan Alysz
sadzy zaplaczy trzy grzywny / Abo torlop
kxyny A podsadkowy trzy wierdunky abo
torlop lysy / Ato acz podsadek dokona tesz
ysze sprawiedlywie sskazal Aczso sadzam ska-
zalysmy / to tylesz panu ten woloszczy sadzam
panyskym / acz sya wyjwioda o naganye
nye kocz abo torlop kxyny przepadnye

O zakogemystwie

v Stawyamij aczby kto zakogo vaczyl / a ten

zakogo vacza zaprzy sye abii zan vaczono tedi gestly dlug dwadzesscza grzywien sam wlosna vaka Ageslij cztyrdzesscy grzywien sam wtor akaszdy wyszszy dlug nato samotrzecz ma przysyadz swey sprawiedliwosczy

Ozastawie szydowskiey

Stawiamy gdy kto vaczy zakogo szydowny konya ani wolo nyezastawial vnyawszi yss by byla wala tego zakogo vaczy Tedy ten zakogo vacza taka zastawa ma wykupycz

Gdy kogo zastapya przed sadem

Stawiamy tesz gdyby komu dano wina lubo omala abo owielika vzecz aprzed sad pozwano Atento stoyacz przed sadem rzecze pan my kazal tho vczynycz abo towarzysth rzatym pan abo towarzysth przyszedwszy y zastapi gy Tedy on kogo tak zastapya badze praw Aten czso tako zastapy ma natych myast odpowiedacz orzecz namolwiona

Owoly y oslvszbie

Loszylismy yss rycerze y slachczyczy krolestwa naszego polskyego nam y naszym namye stnykom vzemy wkrolestwie polskyem wz kvogy yako kaszdy mosze maya slvszycz Ale zagranyczamy nyesa powynny wygyawszy vszbyszmy czyny doszycz zato vczinili abo gych pro

Oposagv dzewcze namyenyo kthy

Stawiamy aczby nyektori zemyanyn zaszywota swego dzewka swa zamasz dal posag gey dostateczny namyenywszy Tedy posz

mijerczÿ oczczowie ta dzewka nabraczy widczy
nyezÿscze Aczlibÿ gedna abo wiączey dzewek
posmijerczÿ oczcza zostali Teÿto dzewczezaposag
ma bÿcz oprawiono szto grzÿwien przez bracza
teÿ panny Aczlibÿ bÿla panna wogewodzina
agÿmyenije wielikije / tedy szto grzÿwien Ale
gdÿ by bylo wiele dzewek agÿmyenije male
Tedÿ gÿmijenije napienyadze ma bÿcz szacz[o]-
wano atedy brath rodzony gestlÿ / abo stryecz-
nÿ (rozarwszÿ. czaszcz kaszdeÿ pyenyadzmÿ mijasto
posagu ma zaplaczyc To gest odzewkach
wogewodzÿnych Atosz tesz chczemÿ odzewkach
gÿnszych zemian / ÿsz zaszwego szÿwata maya
ije wydacz zamasz posag gym dostatecznÿ
oprawÿwszÿ ktora posmijerczÿ oczcza nabraczÿ
swey / wyaczey nÿcz nyezÿszcza Bracza rodzo-
na abo stryczna szostram kaszdeÿ pocztrdzeszczÿ
grzÿwien maya dacz / ato acz badze wielkije
gymijenije Ale gdÿ badze rowne gymyenije
tedÿ podlug roszaczowanija czaszczÿ ktora nanije
slusza pyenijadzmÿ ma bÿcz dano Brat rodzonÿ
abo strijeznÿ / Aczlÿbÿ tych nijebilo Tedÿ ktorzÿ
blÿsszÿ spokolenija sa / ato szyostrÿ gdÿby bÿlÿ
zamasz wÿdanÿ derszanÿ abo gymijenije
oprzÿmaya Atho aczby szyostri byli wÿposaszonÿ
Ale oczecz zaszÿwata swego dzewkam swoÿm
nagymijenÿu kupionem abo od krola danem
pienijadze mosze namijenijcz ktore pijenijadze
brath zaplaczÿwszÿ szostram dzedzÿcztwo
sam otrzÿma Ale panna zaszÿwota oczcza
zamasz wÿdana zoprawa posmijerczÿ oczcza
bratu nijemosze gabacz oposag Ale natem

ymą mijecz dosijcz czso gey oczecz ijmacz zaſzywota
posag oprawcli Aczlibi bracza zmarli abo gijch
nyebilo Tedij wzdij nyekako dzewka dana dzer
ſzawij nijcotczijma Ale w pokolenijo bliſſchij
wijposaſzij ya gijmijemje odzerſzy wygyanoſzij
dzeczij nijſzſzych ſlachczyczow / abo ſlug abo man=
ow ktorych dzewkam posag ijczaſcz zgijmije=
nija podlug oſthaczowanya wpienyądzoch
ma bycz dane Adzedzijnij ſamij otrzijmaya
ale zakazugemij abij ſzadna dzewka wpuſczy=
na / nyewpadala ale gdij kto umrze plodo
nijemayącz Tedij blijſzſzij pruſzyna otrzijma

Odzale oczczowſkyem

Stanwiamij gdij maſz poſmyerczy ſzonij ſwo=
ey ſwage ſynij oddzelij zgijmijenija kto=
rijmto dzalo nyemogl odmowijcz Agdijbij takij dzal
przednas / abo ſtaroſti naſzego nijebil yczwijrdzon
poſzmijerczij oczczowey ſynowie takij dzal mogą
wzruſzijcz ktorzy mijedzij ſobą oczczowa czaſcz roz=
dzelija Ale gdij bij oczecz dzal uczijnijl ſſynamij
tym obijczagem yako pijrwey A potem drugą
ſzoną poyal ymyal ſnyą ſynij gijnſze Tedij
ſynowie przijſzmijerczij ſzony ku czaſczy oczczow=
skij nijemogą przijſtąpijcz ale ta czaſzcz ſſpadnye
na ſynij wtorey ſzonij Aczlijbij byli dzewkij tedij
ma gijm bijcz obrzadzono tijm obyczagem yako
przedtym poſtawijono opoſag Gdy bij dwa abo
trze bracza mijedzij ſobą dzal uczijnijli A potem
geden ſnijch umarl Tedij anij bracza anij
dzeczij brata umarlego nijemogą wzruſzijcz acz
kolij bij takij dzal przeznas / abo naſzego ſtaroſty
nijebijl potwyrdzony

Zabyczo ſlachczijcza y kmyecza

Czkoli podlug prawa bylo vstawiono yze kto
kogo zabyge, tedi glowa zaglowa. Alemy
chczacz tho vlzycz Vstawyamy acz kto zabyge ry-
czerza Ten ma dacz gego oczczo ymaczerzy
szyedzyessczi grzywyen adzeczom abo przyaczelom
sthesczdzyessyath grzywien A kto rany vrwalby
abo wnoga abo wnos pyathnasczie A zagyensky
palecz trzy grzywny Ale za rannky osm grzyw-
yen A ku kazdemu vraszenyu tych czlonkow
wina temu vraszonemu vrzeczona pyathnacze
przepadnye Aczby kto kmyecza zabyl Tedy
zaglowa pann czyo kmyecz trzy grzywny Abze-
nye abo dzeczem Sziedmy grzywien Aczliby
ten czso zabyge vtey zabytey bada dw pany
Tedy trzy grzywny myedzy soba rozdzelya kto
kmyecza rany zarana kmyeczowy polgrzywny
apanu grzywna Aczliby ten kto rany Azrany-
ony bada dw pany Tedy panowie wyna z
myedzy soba rozdzelya

Gwalcze dzewczem

Stawyamy aczby kto dzewka ktorego koly
stadla kromye woley rodziny zgwalczyl Ato
by bylo doswiathczono, tedy szywoth gego ma bycz
na mylosczy ten dzewky yyey przyaczol, Aczliby
panna abo dzewka przyzwolila syya wzacz Apo-
tey stym vmalzenstwo vstapyla czso yą zgwal-
czyl radzyna gey posagu nyeda Gdy kto
dzewcze maszathcze vdowie, abo ktoreykole szeny-
szczyznye, nadrodze napolu wlesye vdomu kwe-
losso gwalth vczyny agdy taka szenszczyzna bye-
szancz donablyzszey wszy placzacz badze wowola-
wala gwaltowunyka, wktorey acz znaky gw-
altu bada nalezony, ytesz kmyecze gwaltu wo-
langego doswyathcza Tedy taky na naszey y na

przyiaczol myloszczy ma bycz aczlyby zenyszczyzna potwarzala kogo y porwalawala angnyey zna-ky gwaltv nyenaleszono Tedy ten komv vyna dadza ma odydz Zeszcza swiathkow takych iako sam ata pothwarcza vyna podobna ma bycz skarana

Komv by dano vina ozlodztwo

v Stawyamy aczby kto ozlodzeystwo abo zboy-przed sadem byl przemozon trzykrocz abo do-konan abo rzecz kradzona abo gwaltem wzata oblyczanye wroczyl Tedy ten narwieky swa cze-scz straczyl / any zadney czczy wkrolestwie myecz nyemoze / any odnas darow zadnych trzymacz Aczlyby komv dano wyna atego nyedokonano atento swiathy swa myalby odwieszcz Ecdy by wgednem swiathkv vpadl tym czczy nyestraczy ale szchoda ma odlozycz

Ozlodzeystwie wewsy abo napolv vczynyonem

v Stawiamy tez acz kto zewsy pana gynszego vczynylby zlodzeystwo wewsy pana gynszego wiaczeze wstanye vbrzecze nalacze wezbozv napolyv aprzekonan sadownye schkoda ma zaplaczycz czyge gest apanv czyg czlek vina zlodzeyska ma zaplaczycz Aczby kto trawa pasl abo kosyl / ten kosa abo plaszcz ma straczycz Aczby kto drwa rabyl wlesye gynszego pana ma pozbycz syekyri Atzlyby / ten kto byerze syekyrzy podlug prawa gych nyemyal gdze thowacz Tedy dobly szczego dwora naszego ma ge dacz

O lysye zydowskyey odgedney grzywny

e Lycha ktora gest straca naschego gymyenya Ostawiamy aby nygeden zyd wkrolestwie naszem przez geden tydzen odgrzywny wiaczey.

gedno grosch myenzal // lyesye

Gdy kto wyrąby drzewo w czuzem

nyektorzy swą smyaloscza wgechawszy w krolyas abo gay nyektorego zemyanyna kromye gego woley drzewo wyrabyawszy preczwywaza przeto vstawyamy gdy kto sczyyego lyasa wyrabyawszy wywyesze dab czso by ssyrgodzyl naossy abo gdy by pospolytych drzew woz wywyozl tedy temv panv czyye gest drzewo ma pokvpycz wyna rzeczona szedmyna // rzessyat

O potwarzy slvzebnyczey

zasto krocz przednas gest przywodzono kako slvzebnyczy wnaszem krolestwie ziemyany abo wsy dvchownych vcziązaya wymalyazwyącz sobie dzywna prawa przeto taky podlug pyrwych statvth ma czyrpyecz

Gdy slvga pomaga za panem

dy kolwy slvga swego pana broniącz kogo vrazy zato odwaznolnego abo odgego przyaczela nygodnei myckvszczky nyema czyrpyecz

O zabycziv Bydlyaczia

Stawiamy tesz acz kto nyevczone bydlyą zabyge ten ma dacz temv czyye gest zamye trzy grzywny za szrzebcza tesz trzy grzywny agdy kto klysya zathnye poltory grzywny zaszrzebcza dw lyath pyacz grzywien acz gy kto vrazy acz badze starszy nysz dw lyath a badze przez kogo zabyth tedy ten czyy gest szrzebyecz nacz snye przyssadz to ma zaplaczycz

O wzeczkowanyv lyasa ygayv

Stanowimy tesz acz geden z drugim mayacz
granicze rozgechane przegechawszy granicze
wlesie drwa kosiemo wszythko zabal Ten
czyg lijas gest zapisane ma wzacz sykyrz
zaktore sykyrze plaszcz y sukmja zatrzecze
woly abo konie ma wzacz krome wszey
winy ale gdy wesnie dwa woly abo konie
tedy gednego ma sobie zostawicz a drvge ma
dacz narakomnye a znak ma nadzierwie wy=
rabicz tam gdze wzal zaklad

O wyrabieniu dabu

Acz kto wczudzem gayu geden abo dwa daby
wyrabi kradnye zakaszdy dab osm skoth
aczli trzy wyrabi tedy temu tzyg gest tzy
trzy grzywny a sadowy trzy przepadnie a gdy
by male abo zapustne porabil tedy cztyrzy
skocze pokupy ale zadab dabowemi dwa
skoczza a zachrost abo zalyatorosli telko
ma bycz podzeczonny Acz kto drzewo sp=
czolanny porabi temu czyge gest dzenye zaka=
szde grzywna a sadowny druga grzywna ale
gdy sosnya krome dzenya porabi tedy pol
grzywny a sadowy druge pol

O pasieniu dobytka

Stanowimy aby kaszdy od swiatego woycze=
cha asz do swiatego Mychala swe bydlo
ustrzyl myal a gdy komu skoda vczini tedy
szkodaa padlug sczaczowanya ma zaplacycz
pirwej sadowy Acz kto zaymie czyg skoth
naspasy mymo wolo vsiebie gego myenia
chowacz

O pasieniu swynij wczudzem liesie

cz kto swinije wczndz byas na zoladz pro-
sthy kromije woley Tedy ten czyg gest byas
za pyrwy raz ma wzyacz gednego wieprza a
zawtory dwa wieprzy a zatrzeczy wszystky
swinije zeny anszy ma dacz nasszemu dworo
nablyszszemu ktore swiny napoly ma rozdze-
lycz a ma znak wyrabyjcz nadrzewie tamo
gdze swynije zayal Gdyby ten czye swynije
byli rzekl ysze by nijetamo gdze znak uczynyon
swinije zayal Tedy ten czyo zayal ma samy
przysyaga dokonacz prawdy

Kaszdy ma droga gnacz swynije napa-stwa

dy by kto mayacz byas abo dobrowa od
siebie daleko a swe swinije chczal by gnacz
przez ymyenije pana ynszego na pastwa do
swego byasa Ten kromije wolcy tego nije-
ma gnacz ynnady yedno droga ktora ydze
do byasa Tesz chczemy myecz aczby kto doczy-
gego byasa z myta napastwa chczal gnacz
nabukyew abo na zoladz Ten za czyge
gest byas ma zebracz zoladz zolapal drogy
natrzydzesczy lokyeth aby ten czyge sa swy-
nije kromije schkody mogl przeghnacz do byasa

O wynnach ysze syn za oczcza nye-ma czyrpiecz

dy swiate pysano swiathczy ysze syn nije-
ma czyrpyecz za oczcza any oczecz za
syna przeto chczem aby oczecz za zlego syna
any syn za oczcza any brath rodzony za
brata any zadny przyyaczel za przyyaczela
nyeczyrpyal Nyszlyby oczecz ssynem abo
brath z bratem wyednem zlem uczynku bylyby.

vczynyenij ktorzy podlug wyny mayą bycz skara-
nij. Aczliby kto zloscz sam ktorą vczynij. Tedy czescz
gynnyenya ktora by nany myala bycz naszcze-
myo stosowa ma bycz za taką zloscz przysądzona.

O wielikyey vinye szedmnadzesyath

dyby kto nadgethamsky wdom nyektorego
s Zemyanyna przed oblycznosczą dzeczy gego
zabyl. ten vina pyątnadzescza ma zaplaczycz
a pomocznyk kazdy tylesz ma dacz sądowy sze-
dmnadzescza. a dzeczem zabytego pyątnadzescza
ma zaplaczycz

O ktore rzeczy ty vina bądą karany

A vina szedmnadzescza rzeczona nyemylosczy-
t wa. ta vina czy mayą pokvpycz. kto po-
rąbi trzy sosnye. kto trzy kopcze graniczne vo-
bijye kto trzy drzewa szepczolamy porąbij. kto
myod kradnye a bądze przekonay. Poszescza
gdy bądze przekonay kto gwalt vczyny vzabij-
ge kogo weroszy abo nadobrowolney drodze. kto
dzewcze abo nyewiescze gwalt vczyny. Vyna

Ozbieglem zziemye komv by dana

Stawiamij tesz aczby nyekomv danoszy wina
v aczboly przednas gy pozwano abo naszego Sta-
rosta. a tegoto nyethczano przypuszczycz kv oczy-
szczenyv swey nyewynnosczy przez nas abo nasze-
go starosta. a tento dla tego nyeprzyproszenya
zabieszalby. przeto aby zabieszanye abo szyethanye
takye gemv nasromotnye obroczano. Vstawyamij
aby ten komv bysmij abo nasch starosta tako
vczynyli. Tedi ma poszwiatczycz na nas. abo na
naschego starosta przed biskopem poznanskym
abo proboszczem. vysszesmij gego abo nasz starosta
kv oczysczenyv nyechczeli przypuszczycz. Starosta tesz.

temu albo takiemu zbiegowi moze daczwik wpewnosci gi za szescz nyedziel, tento starosta przedna mi albo naszimi namyestniki albo naszimi woyewodami sprawiedliwoszczi gemu maya szkowacz aczliby tego nyemogl myecz (ysbi wo danodzen) kv oczysczeniu. Tedi starosta ten (ysi albo woyewoda tego zbiega gleytowacz swa mocza yprzewiescz asz na granicze zemye ktoryz to zbieg wroczy od swego wysszeg krolestwa albo zzemye na granicz nich badz krolestw ani zemyanom szkodi ma nyeczinicz ale zona gego wtem rocze spokoynem wginyenu tego nyeporuszona ma myeskacz gey ten rok minye, aczbi tento zbieg wnoczi albo wednye zemyanom skodi czinil zato swey myestkaczi, atesz aczbi yatti nyiedney smyerczi nyestracy atesz aczbi yati nyiedney smyer czy gato nyema czyrpiecz ale yati ma bycz nam czy gato przez albo naszym starostam postawion azzato przez nas zadna wina nyema bycz karan ale gemu ma bycz dan sad naspravienye gdi bi nyechczal stacz ku sadu ale krnyabrz bal postwonam zemyanom szkodi bedze czynil Tedi tego grodi ymnyasta ktory nam maya bycz przylaczony, czynisze ymnyenye pospolite myedzi nami y przezyny naszymi napoli ma bycz rozdzielono Gdybi byl yat przez kogo naszego a nam wydan, tedi ten ma bycz na naszey lasce, telko przyaczele takowatego temu lyso gymnye a nam byda nyiedney lszywoszczi nyemaya czynicz ani nyeprzyiasni tagemney, albo yawney okazowacz podnasza milosczia ale zona tako yatego wswey wienye ma myeszkacz albo przedacz przez przekazy

Ozbieglem kmyeczu to patrz

Stawiamy aczby odnab abo odnaßych podda-
nych kmyecze wnoczy zbießa zdziedzini
Tedy rzeczy ktorech odbießa wswoych domoch
pan dzedzyczny ty wßytky otrzyma a pan
podktorego ßya on zbiegli sklony kmyecza
sewßythkymi rzeczamy y zwyna rzeczona
pyath nadzesscza ma wroczycz Ato tako aczby
kmyecz ko panu odktorego zbießy nyemyal
nyktorey winy, pyrwey wyppysaney, ktore:
teß tu chczemy postawycz, Ato napyrwey
gdy pan oswa wina badze wblyßatnie ak
myeczom pogrzeb badze zapowiedzan Druge
gdy pan nyektori gwalt, czynył wdzedzynye
to gest opanye, abo opanny gdy by to bylo y=
awno Tedy nyetylko rodzina takych wzysty=
oney ale wßystka wieß, nyetylko wnoczy
ale ywednye moga wstacz Ataky pan nyemo=
ßegych wzczagnacz Teß gdy by kmyecze o=
panowa wina czasto oczczskowany, moga
zbießecz odtakyego pana Ale kromye tych
wyn kmyecz nyemoße zbießecz, gedno alyß
by dom dobrze zbudowal y ogrodzyl a dobrze
osadzyl A gdy ktori kmyecz wola przyymye
podktorym panem Tedy yle lat badze vßyw=
al woley, tyle lat ma panu wyplaczycz
czynsch podlug polskyego prawa Aczkolibyj
siadł nanyemyeczskyem prawie teß nyemo
ße odydz Alyß czynß wyplaczy, tyle lyath:
yle woley vßywal Agesze taky nyemoße
odpana gydz alyß myasto sebie tako boga=
tego posadzy volya osyawszy oßymyna y ra=
rzona polya wßytky wyrokopawßy, toß wolno
moße precz gydz

a sagitta volante per diem a negotio perambulante in tenebris

Ex aliquo Castellanie iudicia nō dnt fieri

Jednym prawem mają sądzicz wewszystkich zyemyach krolewskych

v Dyszch spodpyszarzy zlych lyudzy kthyma rozdzelenije wlosczie vstawycz aby prawa nyektorych pannijow ktorych zaplata tylko naporczanczy zachczy, owszeyly ge sskazycz

Vno Jure in oibq teris regni dnt iudicare

v dysz pod jednym krolem abo panem jeden lud poddany nyema rozmagitego prawa poszywacz, aby nyebyl yako dzywo rozmagite glowy mayacz. Potrzebno pospolitemu dobru aby jednym y jednakym prawem tako wkrakowie yako wpolsczie byly sądzeny / na

kazdy zbroynye ma sluzycz nawoy

a lbo ysz wzbroynem rycerstwye czescz krolewska y wszego krolewstwa zachowy. Powynyen kazdy slyachczycz podlug moczy ymyenya swego y przychodow przepospolite dobre pewnymy lyudzmy zbroynymy sluzycz. Gdysz oni ich ymyenye wpokoyu opt y przez wschego gabanya /

O monecze wkrolewstwye

v dysz jeden krol gest / jedno prawo T. jedna moneta wewszystkyem krolewstwye ma bycz / ktora ma bycz wyeczna y dobra w wadze / aby tym wyaczey byla wdzyaczna y przyjemna /

Pro culpa ind

czadzan

O wijna panijska knijecz nijema bijcz

f Prawa bozego gest yß zlosc gednego nijema
bijcz schkodna drugemu Vstawa ta ma bijcz
dzerßano yß o wijna albo zabogemstwo panijskije
knijecz nijema bijcz czadzan ale gestlij czso pan
abo slachta komu wijnijen ma zaplaczijcz znelosnego

O zakoijmij nijewijbawijonez przez dluß=

ß zlacznosczij obwijazanija ku / nijka
wijelgijm schkodam lijudze przijchodza / ta
sprawa bijcz dzerßano yß acz ktho zagij zaprzija=
zela swego penne pijenijadze a gdijby nijezapla=
czijl a czas abo rok przijdze dla tego nijema gonu
stacz na schkodze anij na sslachcziczu / anij nagospodze
na zawadze stacz ale gestlij malij dlug ma umo
dan bijcz zaklad a gestlij bij wijelkij tedij takoij=
mija ma sija mu wwijazacz w gijmijenije yako
dlug gest wijelkij / a onemu dacz komu wijnijen

O gygranijv kostek

a lije yß gijgranije kostek wijele sprawijedlywijch
y gijnschijch lijudzij dobrijch schkodzij ygubij
dla czego ma bijcz dzerßano / yß gijgranije kostek
o pijenijadze gotowe ma bijcz / anije nadlug /
a zwijklo tesz wijele lijudzij wgijnijem sija zaße=
gnacz / a thczacz sija pomsczijcz / naprzeczywo oijm
czso zijskwija gijgranija nad gijmijenije albo nad
pijenijadze gotowe / bo nijetak se vczaßanija go=
towe pijenijadze yako gijmijenije / a przeto nije=
ma bijcz gijgrano gedno o gotowe /

Szÿdowÿe nÿemaÿą nazapÿsÿ pÿenÿadzÿ poszÿczacz /

9 dÿsz vmÿsl szÿdowskÿ nato nastogÿ zawszdÿ, abÿ krzesczÿanÿstwo nÿetÿlko w wÿerze ale ÿ w ÿmÿenÿw znÿsczÿl a skazÿl Slosthno vstawÿcz abÿ dalej szadnÿ szÿd krzesczÿanÿnowÿ w krolewstwÿe naschom swÿch pÿenÿadzÿ nazapÿsÿ abo nalÿstÿ nÿedawal ale tÿlko na zaklad dostatecznÿ ma dacz podlug obÿczaÿa dawno dzerszanego /

Kasdÿ ma swego wolno poszÿwacz

ꝯ dÿsz wszÿthka prawa zakazÿą gwaltÿ Slosthno krolewskÿej wÿelmoszności zakazacz abÿ gÿadacz zwoÿnÿ do domow swoÿch albo wewlosnÿch potrzebach sa kÿ ksÿąszata Rÿczerze albo ÿnsthego rzadw kÿodze sobÿe nÿemaÿą nÿczego gwaltem bracz anÿ szadnego gwaltw czÿnÿcz anÿ maÿą przÿpadzacz kogo kv przedanÿw ale kaszdÿ ma walno rzeczÿ swoÿch vszÿwacz ÿako mv kÿwbo /

Gÿadacz nawoÿna vmÿernÿ pokarm ma bracz konÿem

ÿ sz slÿachta zmÿerzadnego rÿczerstwa wÿaczej wlosną zÿemÿa nÿsz nÿeprzÿiaczelska zwÿklÿ spvstoschacz Vstawÿamÿ abÿ gÿdacz nawoÿna w wlosnej zÿemÿ nÿemÿaczej konÿom maÿa bracz raz jedno rawnÿ pokarm

nego

O oczyſczenyv ſlyachecżſtwa naganyo=
ſtawyamy / aczby ktho byl naganyon yſby
v ymenijal prawa ricerſkyego Den naganyo=
ny dw ſtaczv ſwego rodzaya obyczayem daw=
nym po oczczv Adrugy dw ſtaczv gyneſzego zo=
ſw A trzeczy dw trzeczego rodv obyczayem
ſwoyblym ku otrzymanyv prawa ricerſkyego
ma wyeſcz O braczy kako ſyoſtry

maya wydawacz

Eſz vſtawyamy Acz ktory ryczerz albo
= ſlyachczycz ſtego ſwyata ſzedlby ma=
yacz ſynj y dzewky Tedy braczya ſwe ſyo=
ſtry maya zanaſz wydacz ſpoſagem zwyk=
lym Dablyby [illegible] nyemyal gedno dzew=
ky / tedy nadzewky ma paſcz gymyenye wſzyſt=
ko oczczowſkye A aczby braczya ſtryeczna
gymyenye otrzymacz chczely / tedy panoſſtwo
podlug ſamnyenya dzedzyczſtwo ma oſzha=
zowacz / A od dnya ſchaczonka przerzecżo=
na braczya ſtryeczna ſyoſtram przez rok
pyenyadze gotowe podlug ſchaczonka za=
placzycz maya / A eſtly wrok zaplaczycz
zanyeſchbaya / tedy dzewky wyeczne
dzyedzyctwo oſyagna

O Roku wyelkyego dlugv zaplaty
Dyſz zwyklyy ſwar czaſto wz o
9 wyelkyy dlvd pyenyadzy bywa
yako o dzeſzczyſſyath o trzyſſta albo

wijaczij / tako wijelyky dlug nazal krotzkij
trudno mosse byg zaplazen Zlasskij vstanowa-
nij aby nakazdij tijdzijen rok zaplatij byl
polozzon / o pijrwij rok perwe nijedzele odrugij
rok druhije nijedzelije Tijmsse obyzagem
sskazugem gdij ktho wijjimkij z tijemij gest
abgdze pozwan na rok zdanij stacz nieklyby
tak zatij nijdzelye anijestal / tedij pijdza ku
zdanemu skazanijo ne podz nijedbajacz
tegoto pozwo / [illegible] alla

NAKŁADEM BIBLIOTEKI KÓRNICKIEJ

wyszły następujące przedruki homograficzne wykonane przez A. Pilińskiego:

Ustáwy Práwá Polskiego napotrzebnieysze, krotko z łácińskich wybráne, ná Polski ięzyk dla wszelkiego człowieka prostego, á práwo wiedzieć potrzebuiącego, przełożone J. P. Roku Páńskiego 1563. — Stron 156 in 4to. Cená 30 marek.

Laureá sive arbor Tarnoviana 1644. Drzewo genealogiczne rodziny Tarnowskich, ze starej ryciny przedruk homograficzny r. 1872. — Cena 2 marki.

Słowniczek łacińsko-polski wyrazów prawa Magdeburskiego z wieku XV. Przedruk homograficzny z kodeksu Kórnickiego objaśnił Dr. Zygmunt Celichowski. — Poznań, 1875, in 4to stron 16 i 6 kart faksymiliów. — Cena 1 marka 50 fenygów.

Ortyle Magdeburskie. Przedruk homograficzny z kodeksu Biblioteki Kórnickiej objaśnił Dr. Michał Bobrzyński. Poznań, 1876, in 4to stron 11 i 12 kart faksymiliów. — Cena 2 marki 50 fenygów.

MARCHOŁT. Przedruk homograficzny z egzemplarza prof. J. Przyborowskiego objaśnił Dr. Zygmunt Celichowski. Poznań, 1876, in 8vo stron 26 i 4 karty faksymiliów. — Cena 1 marka.

Apocalypsis Mikołaja Reja. 1565. — Przedruk homograficzny A. Pilińskiego. Cena 20 marek.

Wyjdzie wkrótce:

Przedruk homograficzny Puławskiego pergaminowego rękopismu z lat 1449 i 1450, pisanego przez „Mykołaya Suleda,“ a zawierającego:

a) *Prawa polskie* wykładane przez „Mystrza y doctora Swanthoslawa Swoczyeshyna,“

b) *Prawa Xanschanth Mazoweskych* przez „Maczieya z Rozana.“



